

Malbork. Nasi żołnierze są już w Iraku

MIESZKANIE W WIEŻY



Z wieży lotniczej malborskiego lotniska do Iraku – tę drogę pokonało dwóch malborskich oficerów. Polecieli śladem kpt. Jacka Zaja (po lewej), który już powrócił do Polski.

Dwóch majorów, na co dzień pracujących na lotnisku w Królewie Malborskim, jest już w Iraku. Roman Czerski i Marek Mróz, kontrolerzy ruchu lotniczego, polecili tam z drugą turą polskich żołnierzy. Przez pół roku będą pełnili takie same funkcje, jak w rodzimej jednostce.

– Najpierw polecimy do Kuwejtu – mówił przed wyjazdem w rejon Zatoki Perskiej Marek Mróz. – Tam, w amerykańskich bazach wojskowych, przez dwa dni będę się aklimatyzował, teoretycznie w warunkach spokoju, lecz przy wzmożonej gotowości bojowej. Następnie zostaną przetransportowani do bazy w irańskim Camp Babilon.

Roman Czerski po ośmiu godzinach lotu z Polski do Kuwejtu został natychmiast przewieziony do Babilonu, w którym spędził tylko jeden dzień. Potem trafił do Al Kut.

– Pracuję na lotnisku i mieszkam w wieży kontrolnej. Bardzo chwali jeżdżenie, typowo polskie – mówi jego żona, Dorota.

Mjr Roman, tak jak Marek Mróz, zgłosił się na ochotnika.

– Wybrałem zawód żołnierza, mam więc obowiązek walczyć o pokój na całym świecie – wyjaśnia swoją decyzję M. Mróz. – Kierowała mną także ciekawość, jak pracują inne wojska.

– Może chciał przeżyć coś nowego i ciekawego? – mówi natomiast o swoim mężu Dorota Czerska.

Fot. Aleksander Winter, archiwum prywatne/Collage Dariusz Maks

Przez dwa miesiące przed wyjazdem obaj malborscy żołnierze przechodzili szkolenia z różnych dziedzin. Poza, rzecz oczywista, wojskowymi, zajęli się nimi także psychologowie i arabisci, przygotowując do kontaktu z ludźmi o innej kulturze i religii.

– Radzono nam, by w okresie świąt, w które Arabowie muszą zachować post, nie pokazywać się publicznie z kanapkami, papierosami. By nie drażnić sytuacji – opowiada M. Mróz. – Należy z szacunkiem odnosić się do ich rytuałów, a już na pewno nigdy nie zwracać się bezpośrednio do kobiet.

Pierwszym malborskim żołnierzem, który służył w Iraku, jest kpt. Jacek Zaj. Już wrócił do kraju.

Joanna Nakoneczny

Malbork. Co drażni



Osiedle przy pl. Narutowicza tylko z pozoru wygląda spokojnie. Choć ci, którzy tam nie mieszkają, pewnie nie mają pojęcia o codziennych problemach lokatorów wielorodzinnych bloków. Drażliwą kwestią jest młodzież ucząca się w sąsiadującym z osiedlem ZST. Mieszkańcy skarżyli się na nią podczas specjalnie zwołanego zebrania.

6 PROBLEM Z MŁODZIEŻĄ

Szkola dookoła. Kończewice

Najstarsze wzmianki o kończewickiej szkole pochodzą z kronik kościelnych i datowane są na XVII w.



9 JUŻ W XVII WIEKU

Sport. Sportowa sylwetka

W futbolu, rzecz jasna, nogi odgrywają kluczową rolę. Jednak ten zawodnik słynął w Malborku z tego, że nie od parady miał także głowę. Tomasz Mazurek, bo o nim mowa, nastrozał bramki bez liku tą częścią ciała. Ostatnio zajął się także szkoleniem dzieci.



16 ON TO MA GŁOWĘ

REKLAMA

Łączcie się długo i szczęśliwie

Abonament

Plus w prezencie

na połączenia

www.coltex.plusgsm.pl

COLTEX DAKAR

Plus

• **Malbork**
ul. Mickiewicza 84
tel. (0-55) 272-20-96

• **Malbork**
Centrum Handlowe "Jagiello"
ul. Kościuszki 5
tel. (0-55) 272-20-96

Medialny szum. Byliśmy pierwsi! Dachowanie



Inwestycja na dachu malborskiego zamku wzbudziła duże zainteresowanie mediów.

Fot. Aleksander Winter

Bywa, że przez pół roku nie zajrzy nawet pies z kulawą nogą z pytaniem, co u nas słychać, a tu jeden tekst pt. „Wielkie dachowanie zamku” wywołał taką medialną burzę – mówi Mariusz Mierziński, dyrektor Muzeum Zamkowego w Malborku.

Warownia rzeczywiście przeżyła lekkie obłędzenie mediów po artykule, który opublikowaliśmy 28 stycznia br. w „Dzienniku”. Jako pierwsi poinformowaliśmy o największym przedsięwzięciu w zakresie ochro-

ny zabytków w Polsce: restauracji kościoła Najświętszej Marii Panny w MZ. Inwestycja zaczęła się na dachu.

„70 tysięcy dachówek typu mnich-mniszka zamknie sklepienie o powierzchni 2500 m kw. nad kościołem NMP” – napisaliśmy.

Jako pierwsze podchwyciło tę informację RMF FM, wyprzedziło Radio Gdańsk. A na koniec zamiek odwiedzili jeszcze reporterzy Radia Zet.

(red.)

Stąd pochodzi. Znaczący polskiego Język nie zaniknie



Bogusław Dunaj kiedyś zdawał maturę w auli I LO, w której niedawno wygłosił wykład.

Fot. Henryk Jankowski

Prof. Bogusław Dunaj mieszka w Krakowie, od 25 lat kieruje Katedrą Historii Języka i Dialektologii Instytutu Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego. Ale jego rodzinne miasto to Malbork. Wrócił tu, by – a jakże – mówić o tym, jak... się mówi.

Profesor Dunaj maturę kończył w I Liceum Ogólnokształcącym w 1958 roku, właśnie w auli, w której wygłosił wykład. Ta prelekcja zapoczątkowała cykl spotkań młodzieży ze znanymi absolwentami.

– Naszą szkołę ukończyło wielu ciekawych ludzi, których los rzucił w różne części kraju i świata. Mogą poszczycić się tytułami, sukcesami w polityce, biznesie czy sporcie. Takie spotkania, jak to z profesorem Dunajem, pragniemy urządzić raz w miesiącu – wyjaśnia Maciej Tarczoń, dyrektor I LO.

B. Dunaj mówił o tendencjach rozwojowych we

współczesnej polszczyźnie.

– Wiele osób często zadaje sobie pytanie, czy język polski zaniknie. Raczej nie – tłumaczył. – Wprawdzie zmiany mogą być nieprzewidywalne i jest to wróżenie z fusów, lecz nie byłbym pesymistą. Część wyrazów (z innych języków, zwłaszcza w ostatnich latach z angielskiego – red.) zostanie spolszczona, część wyjdzie z użycia. W wiekach XIII-XIV nastąpił zalew słów niemieckich; wiele z nich zniknęło, wiele zostało przyswojonych, np. ratusz, rynek. Do języka wejdą te słowa, które będą potrzebne.

Językiem polskim profesor Dunaj zajął się za namową prof. Anatola Romskiego, nauczyciela I LO. Wyjechał na studia do Krakowa. Dziś należy do Komisji Kultury Języka Polskiej Akademii Nauk.

(paj)

Oklaski! Przyjazne banki Powtórka

Banki na co dzień konkurują na rynku usług, prześcigając się w kuszeniu klientów korzystniejszymi ofertami. Tym razem jednak dwaj malborscy bankierzy mogą podać sobie rękę: udowodnili, że ich placówki należą do elity swojej branży w kraju. I zrobili to drugi rok z rzędu!

Zarówno Bank Gospodarki Żywnościowej SA, jak i PKO Bank Polski SA uznane zostały przez kapitułę ogólnopolskiego konkursu za przyjazne dla przedsiębiorców. Co trzeba zrobić, by po raz drugi otrzymać taki prestiżowy tytuł?

– Pracować, pracować i jeszcze raz pracować. I podchodzić do każdego przedsiębiorcy indywidualnie – wyjaśnia Ryszard Pokorski, dyrektor malborskiego oddziału PKO BP SA. – I to według zasady, że nawet jeśli klient nie ma racji, to ją ma.

A Władysław Krawczyk, szef BGŻ SA, dodaje:

– To dowód, że banki traktują przedsiębiorców po partnersku. Ale i że biz-



Ryszard Pokorski, szef malborskiego PKO BP: – Los klientów nigdy nie był nam obcy.

nesmeni mają zaufanie do bankierów. Jest to istotne, zwłaszcza w Malborku, gdzie nie ma zbyt wielu dużych firm. Tym bardziej trzeba docenić małe i średnie przedsiębiorstwa. Gdyby ich nie było, nie otrzymalibyśmy naszych nagród.



Władysław Krawczyk, dyrektor BGŻ SA w Malborku: – Staramy się zachować ludzkie oblicze.

Ogólnopolski konkurs „Bank przyjazny przedsiębiorcom” zorganizowali wspólnie: Krajowa Izba Gospodarcza, Polsko-Amerykańska Fundacja Doradztwa dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw oraz Warszawski Instytut Bankowości.

(AMG)

Zdjęcia: Aleksander Winter

Archiwum sądu

Niewinny sługa

W malborskim Sądzie Rejonowym jest wiele akt, które leżą już ponad 20, a nawet 30 lat w archiwum. W jednej z takich teczek znajdują się dokumenty dotyczące sprawy Jerzego K., urodzonego w 1928 roku.

Jak wynika z akt, K. został skazany przez malborski sąd powiatowy na trzy i pół roku pozbawienia wolności. Powód – przynależność do Świadków Jehowy. Spędził blisko 36 miesięcy w więzieniu za to, że w latach 1962-1975 pełnił funkcję tzw. sługi okręgu, a następnie kraju. Ówczesny aparat władzy doszukiwał się w tym działań konspiracyjnych. K. nie dał za wygraną i, siedząc za kratami, odwoływał się. Dopiero Sąd Najwyższy w Warszawie go uniewinnił, twierdząc, że związek Świadków Jehowy w 1973 roku złożył wniosek o zalegalizowanie, a więc w momencie, gdy sługa kraju został zatrzymany, nie mogło być mowy o konspiracji. Tak więc Jerzy K. niesłusznie siedział w więzieniu. Po wyjściu złożył wniosek o wypłatę odszkodowania.

(Niki)

Wyraż opinii. Czekamy na Was w Internecie

Dobry pomysł z Nordhorn

Czytelników „Dziennika Malborskiego” zapraszamy również na strony internetowe serwisu www.naszemiasto.pl. Tam możecie wyrazić swoje opinie o artykułach zamieszczonych na łamach gazety.

Na temat innych spraw, które Was poruszają, piszcie pod adres db.malbork@prasa-balt.gda.pl.

Za granicę. Kilka dni temu przeczytałem w „Dzienniku”, że kilkudziesięciu mieszkańców będzie mogło

wyjechać do Nordhorn w ramach wymiany. To znakomity pomysł, w końcu z takiej oferty będą mogli skorzystać nie tylko urzędnicy i samorządowcy.

Krzysztof z Malborka
opr. (jotka)

Wojsko. Ojczyzna pamięta o zasługach

Medale za tych, co bronią



O tym, że pani Monika Hannemann otrzymała Srebrny Medal „Za Zasługi dla Obronności Kraju”, informowaliśmy niedawno. Prócz niej, Czesław Nawrot, szef Wojskowej Komendy Uzupełnień w Malborku, oraz burmistrz Jan Tadeusz Wilk wręczyli to samo odznaczenie Annie Kamińskiej i państwu Tetkowskim. Na zdjęciu są wszyscy wymienieni, a ponadto także starosta Czesław Kownacki i Beata Żaroffe-Preuss z Urzędu Miasta.

Fot. Aleksander Winter

Malbork. Zawodowcy już są, rezerwa ma szansę W stronę Iraku

W Iraku trwa właśnie pora deszczowa. Na taką pogodę byli przygotowani Roman Czerski i Marek Mróz, majorowie z Malborka, którzy pojechali z drugą turą polskich żołnierzy w rejon Zatoki Perskiej.

Co ciekawe, pora deszczowa występuje w Iraku nie co rok, a co kilka lat. Pada prawie co drugi dzień. W związku z tym spodziewany jest większy wylęg komarów i muszek. Stanowią one duże zagrożenie dla zdrowia. Oprócz nich w kraju nad Zatoką Perską występują węże i skorpiony, nawet takie, na których ugryzienie nie ma antidotum. Żołnierze zostali przeszkoleni, jak sobie z nimi radzić. Np. nie wolno chodzić bosą.

Obecna temperatura w Iraku wynosi w ciągu dnia 23-24 stopnie, lecz wieczorem spada do 3-4.

Mąż dobrze znosi aktualną pogodę – mówi Dorota Czerska. – Bardzo chwali jedzenie, typowo polskie, składające się z dwóch dań. Często dzwoni. Na razie nie mam od niego więcej informacji, jest tam krótko.



Szlaki malborskim żołnierzom przecierał w Iraku kpt. Jacek Zaj.

Zwykle czekam na telefon około godziny 19, wtedy w Iraku jest już 22. Zbliża się pora spoczynku.

Po rekrutacji malborscy żołnierze zostali poddani rutynowym badaniom lekarskim. Następnie przeszli serię szczepień, m. in. przeciwko żółtaczce, durowi brzuszemu i wściekliznie.

Obaj oficerowie znają się już z czasów, gdy kbn- czyli Wyższą Oficerską

Szkołę Lotniczą w Dęblinie. Do Malborka przyjechali 23 lata temu. Na lotnisku w Królewie Malb. pracowali jako nawigatorzy na ziemi, następnie jako kontrolerzy lotów.

Jesteśmy wszyscy niespokojni, boimy się. Przecież jesteśmy tylko ludźmi – mówił M. Mróz przed wyjazdem do Iraku.

Roman Czerski i Marek Mróz zgłosili się na ochotnika. Ale do Iraku

mogą wyjechać nie tylko zawodowi żołnierze, taką możliwość mają także rezerwiści. Wojskowa Komenda Uzupełnień w Malborku prowadzi właśnie nabór kandydatów do drugiej i trzeciej zmiany kontyngentu. Trzeba jednak spełniać kryteria do pełnienia czynnej służby i mieć specjalizację z arabistyki i medycyny.

Potrzebujemy lekarzy: ogólnych, chorób wewnętrznych, dermatologów i stomatologów. Pielęgniarek: ogólnych, operacyjnych i stomatologii oraz aptekarzy i techników farmacji – informuje ppłk Czesław Nawrot, wojskowy komendant uzupełnień w Malborku.

Szansę mają także radcy prawni i osoby zajmujące się topografią. Praca jest także dla służb czołgowo-samochodowych, czyli kierowców i mechaników oraz magazynierów.

Niezależnie od naboru żołnierzy rezerwy, malborskie WKU chętnie przyjmuje zgłoszenia także od osób cywilnych, które specjalizują się w arabistyce, medycynie i logistyce.

(paj, Niki)

Malbork. Po uchwale Zarządu Powiatowej Platformy Kolorowa wilkoobrona



Tadeusz Kolor (z prawej) za jeden z doskonałych przykładów współpracy ponad podziałami uznał obronę malborskiego szpitala, o którego przyszłości rozmawia z dyrektorem Januszem Konefałem.

Nie kończą się dyskusje, jakie w mieście wywołali członkowie zarządu Platformy Obywatelskiej, domagając się zwolnienia wiceburmistrza Przemysława Guzowa. „Zarząd Partii Samoobrona RP powiatu malborskiego uważa za swój obowiązek zająć stanowisko w obronie burmistrza Malborka Jana Tadeusza Wilka oraz wiceburmistrza Przemysława Guzowa” – czytamy w spe-

cialnym oświadczeniu Samoobrony.

To jak na razie jedyne tak czytelne poparcie dla włodarza, udzielone przez partię niemającą swego reprezentanta w malborskiej Radzie Miasta.

O całej sytuacji dowiedziałem się z doniesień prasowych. Zaniepokoiły nas działania upolityczniające samorząd miejski – tłumaczy Tadeusz Kolor, szef malborskiej Samoobrony,

radny sejmiku wojewódzkiego. – Burmistrzowi i wiceburmistrzowi należy dać szansę i wspierać ich działania, a nie krępować ręce i wywierać naciski.

Ugrupowanie Kolora popiera burmistrzów za to, że „nie dali się wciągnąć w towarzysko-biznesowe układy, czym narazili się swojej partii”.

Dla wszystkich sił politycznych najważniejszy powinien być interes i dobro wszystkich mieszkańców naszego miasta – uważa T. Kolor w imieniu członków zarządu Samoobrony.

Jednym z ostatnich przykładów takiej współpracy ponad podziałami była skuteczna obrona szpitala.

Na początku kadencji zaoferowałem swoją pomoc burmistrzowi w kontaktach z władzami województwa pomorskiego. Działając wspólnie osiągnęliśmy szereg sukcesów związanych z pozyskaniem pieniędzy na inwestycje – informuje T. Kolor.

Jan Tadeusz Wilk może liczyć na dalszą współpracę i poparcie w swoich działaniach z naszej strony. Panie burmistrzu, nie jest pan sam! – zakończyli swe pismo działacze Samoobrony.

(AMG)

Kryminalnie...

Makabra!

Makabrycznego odkrycia dokonał pracownik bazy samochodowej w Subkowach (powiat tczewski), a ściślej mówiąc, jego pies, który z pobliskiego lasu wyniósł ludzką głowę. To część ciała 40-letniego mieszkańca Malborka, który wyszedł z domu 4 stycznia i ślad po nim zaginął.

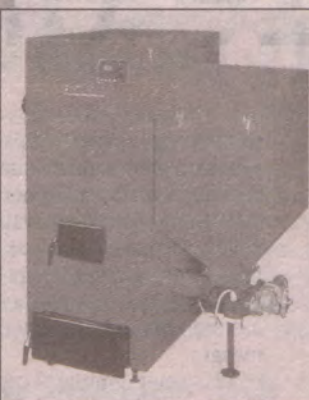
Jego żona powiadomiła nas o zaginięciu 16 stycznia – wyjaśnia nadkom. Jerzy Sekuła, zastępca rzecznika prasowego komendanta powiatowego policji w Malborku.

Funkcjonariusze z Tczewa, zaraz po otrzymaniu zgłoszenia, dokładnie przeszukali cały las. Znaleźli jeszcze dwie nogi i prawą rękę. Działo się to w minioną sobotę. Policjantom bez problemu udało się ustalić, kim jest zamordowany.

Z prawej dłoni zdjęto odciski palców i w bazie linii papilarnych (AFIS) ustalono personalia – informuje nadkom. Gabriela Sikora, rzecznik prasowy komendy wojewódzkiej. Oficjalnie nie mówi się o motywach zbrodni. Wiadomo jednak, że 40-latek prowadził firmę. Niewykluczone więc, że został zamordowany w efekcie gospodarczych porachunków.

(Niki)

KOTŁY



Wykorzystaj ostatnią okazję zakupu po niższej cenie!

• Ekologiczne kotły c.o. spalają drewno, trocinę, miel, węgiel, pellets, żrątki

• Kotły gazowe i olejowe

• Kotły - palenie raz na dobę

Skład Artykułów Budowlanych i Narzędzi
Kościerzyna, ul. 8 Marca 3-4,
tel. (058) 680-19-37, (058) 680-19-40

28837A

DYREKCJA, GRONO PEDAGOGICZNE, UCZNIOWIE ORAZ RADA RODZICÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 3 W MALBORKU

składają serdecznie podziękowania
radnemu Rady Miasta Malborka
Panu Jackowi Markowskiemu
za przekazywanie swojej diety
na konto Rady Rodziców.
Jest to bardzo znacząca kwota,
która wspiera uczniów
naszej szkoły.

9105352/A/1078



„ZIARN - POL” Sp. z o.o.

www.ziarnpol.pl

- SKUP ZBÓŻ – NAJWYŻSZE CENY
- SPRZEDAŻ OTRĄB
- SKUP ŻYWCA WIEPRZOWEGO I WOŁOWEGO - Elewator Dąbrówka

ELEWATOR KWIDZYN-GÓRKI tel./fax (055) 261 00 06, 279 09 02
ELEWATOR DĄBRÓWKA K./SUSZA tel./fax (055) 278 78 58, 278 80 90

BEZ PORĘCZENIA KREDYTY gotówkowe

Prosto
i szybko

647 34 14
Malbork ul. Piastowska 3
640 42 41
Sztum ul. Mickiewicza 39a

BEZ OPŁAT KREDYT dla każdego 647 25 85 BEZ OPŁAT Malbork Plac Słowiański 17 parter p.17

Potrzebujesz pieniędzy?
Masz kłopoty finansowe?

My gwarantujemy:
Raty na każdą kieszeń

- najniższe oprocentowanie w kraju
- stałe raty
- tylko do 28 lutego uproszczone procedury, dla firm bez US i ZUS
- ubezpieczenia od NNW

Wniosek rozpatrujemy w 24 h BEZPŁATNIE

Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych

Powszechna Inicjatywa Gospodarcza „Euro 2000”
Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 1 (Zieleniak), pok. 602 c, tel. 307-44-50, Gdynia tel. 620-53-04



Pomorze. Ile płacimy za przedszkole?

Nasze drogie dzieci

Rodzice trzylatków stają przed dylematem: wysłać malucha do przedszkola, czy zatrudnić opiekunkę. Ci, którzy decydują się na przedszkole, kierują się przede wszystkim względami ekonomicznymi. Za 8-godzinny pobyt w placówce, z wyżywieniem płacimy na Pomorzu średnio 200-300 złotych, opiekunkę musielibyśmy zapłacić więcej. Poza tym rodzice chcą, aby dzieci miały kontakt z rówieśnikami i rozwijały swoje zdolności pod okiem profesjonalistów. Nie narzekamy na brak placówek przedszkolnych.

Jest w czym wybierać

W większości miast na Pomorzu obok przedszkoli publicznych są placówki prywatne. Wyjątkiem jest tylko powiat starogardzki.

- Miastu opłacało się oddać przedszkola w prywatne ręce - stwierdza Jolanta Podhajska, wiceburmistrz Pucka. - Nie chodzi tu tylko o kwestie ekonomiczne. Dzięki prywatyzacji wzrósł także poziom procesu opiekuńczego - wychowawczego oraz oferty edukacyjnej. Wynika to ze zdrowej konkurencji między placówkami.

- Prowadzę dziecko do prywatnego przedszkola i jestem z tego zadowolona - stwierdza matka z Wejherowa. - Ceny są porównywalne z tymi, w przedszkolu samorządowym, a uważam, że w prywatnej placówce poświęca się maluchom więcej uwagi.

W samej gminie Tczew przedszkoli jest ponad 20. - To w zupełności wystarczy - mówi Janina Michalska z Tczewa. - Przecież wszędzie się mówi o niżu demograficznym.

W Kościerzynie są cztery

przedszkola. Na czesne raczej nikt nie narzeka. Rodzice cieszą się, że za przystępną cenę ich dziecko zje trzy posiłki dziennie i przez kilka godzin będzie pod fachową opieką.

Kuszenie rodzica

W Kwidzynie działa 9 przedszkoli. Wszystkie oprócz jednego są niepubliczne. Miejsc jest więcej niż chętnych, dlatego placówki prześcigają się w ofertach, aby zainteresować rodziców. Prywatne reklamują się w prasie, na witrynach sklepowych i samochodach. Ponieważ nie ma różnic w cenach (czesne wszędzie - ok. 90 zł) placówki muszą kusić zajęciami dodatkowymi.

- Rodzice mają duży wpływ na to, jakie zajęcia

prowadzimy z dziećmi - wyjaśnia Krystyna Jędraszko, dyrektor Niepublicznego Przedszkola nr 3 w Kwidzynie. - Już 3-latkę poznaję świat głosek i liter, prowadzimy edukację ekologiczną, mamy też specjalny program edukacji matematycznej, zajęcia wokalne i inne.

Za drugie mniej

Zdaniem wielu mieszkańców Pomorza czesne jest zbyt wysokie.

- Pracuję w sklepie i zarabiam miesięcznie 600 zł, podobnie mój mąż - mówi Anna Szmidke z Wejherowa. - Ponad połowa mojej pensji, to opłaty za przedszkole.

Są placówki - na przykład w Kościerzynie i Malborku, gdzie raz do roku trzeba przynosić wyprawkę, czyli materiały papiernicze (kredki, bloki, farby, plastelinę, wycinanki).

W wielu placówkach za drugie i kolejne dzieci rodzice płać mniej. W Wejherowie - 50 proc. stawki za drugie dziecko, natomiast za trzecie i każde kolejne z danej rodziny - 75 proc. ceny. Podobnie jest w Chojnicach. Z kolei w Malborku już za drugie dziecko rodzice płać 75 proc. podstawowej kwoty.

(AT)

Zdaniem eksperta Decydują radni

Rozmowa z **Piotrem Niklem** dyrektorem Miejskiego Zespołu Obsługi Placówek Oświatowych w Wejherowie.



Fot. archiwum

- Jak ustalane są ceny przedszkoli? Jakiekryteria są brane pod uwagę? Na przykład w Gdańsku wysokość czesnego to 19 procent najniższego wynagrodzenia w Polsce.

- Ceny w przedszkolach publicznych ustalane są przez uchwałę Rady Miejskiej. Ustalając opłatę za przedszkole w Wejherowie bierzemy pod uwagę koszt żywienia dzieci oraz koszt utrzymania placówki przedszkolnej, bez inwestycji i remontów kapitałowych. Miasto dopłaca 70 proc. do każdego dziecka, czyli w przypadku Wejherowa, 298 zł miesięcznie. Resztę - 30 procent płać rodzice.

- Jak często zmieniają się stawki?

- Każdego roku podejmowana jest nowa uchwała w sprawie ustalenia opłat za świadczenia w prowadzonych przez miasto przedszkolach publicznych. Ostatnia podwyżka czesnego w Wejherowie miała miejsce w styczniu br.

- W Wejherowie jest dosyć wysoka opłata za przedszkole w porównaniu np. ze Sztumem. Z czego wynikają różnice w cenach?

- Na tę różnicę ma wpływ liczba pracowników, liczba dzieci uczęszczających do przedszkola, koszty utrzymania placówki.

Alicja Lesner



Fot. Aleksander Winter

Jest drogo



Fot. Alicja Lesner

Jolanta Karpinska

mieszkaneczka Wejherowa

- Na razie nie ma potrzeby, abym posyłała dziecko do przedszkola. Jednak, gdybym chciała w przyszłości zapisać córkę do takiej placówki, na pewno dobrze bym się nad tym zastanowiła. Uważam, że czesne za przedszkole jest bardzo wysokie i nie każdego stać na taki wydatek.

Nie jest drogo



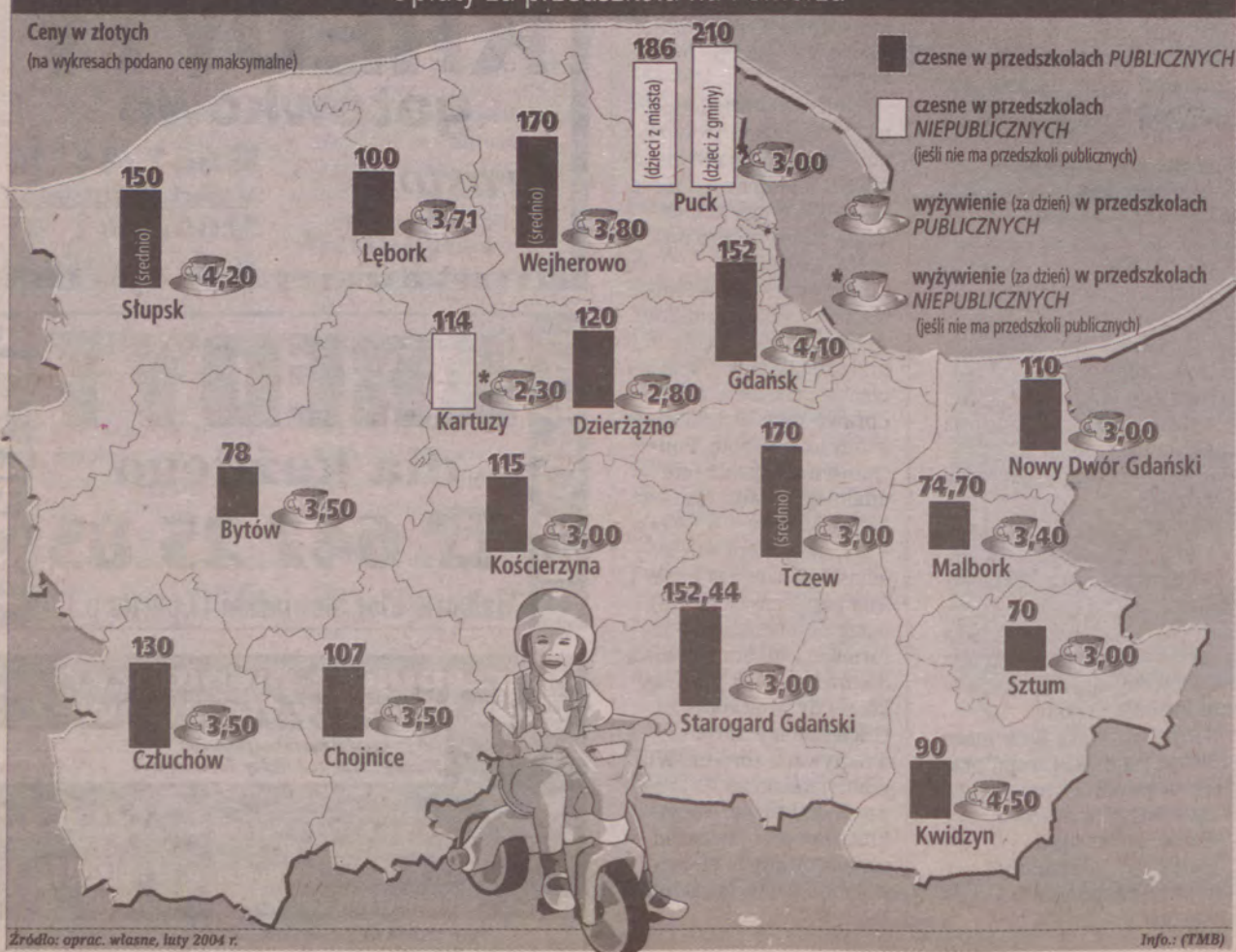
Fot. A. Winter

Janusz Biskupski

kier. Referatu Oświaty, Kultury i Sportu UM w Malborku

- W naszym mieście opłata za przedszkole nie jest zbyt wysoka. Rzeczywista kwota, ponoszona na utrzymanie przedszkola, jest o wiele wyższa od czesnego. Na dodatek w opłacie zawiera się częściowa rekompensata m.in. za przygotowanie posiłków.

Opłaty za przedszkola na Pomorzu



Dotacje dla prywatnych

Przedszkola prywatne są dotowane z miejskiej kasy. W Tczewie przedszkola niepubliczne otrzymują dotację w wysokości nie niższej niż 75 proc. dotacji ustalonej dla

placówek publicznych. Puckie przedszkola prywatne otrzymują 250 zł dotacji na dziecko z miasta, a 100 zł na malucha z gminy.

(R.K., mli)

Ile na dziecko?

- Miesięcznie na przedszkole muszę wydać ok. 170 zł - mówi Beata Wesołowska z Chojnic, mama 3,5 letniego chłopca. - W kwocie tej jest opłata stała, wyżywienie oraz 3 zł za rytmikę i 3 zł na tzw. klasowe. Na początku roku zapłaciłam 30 zł na kredki, kartki, plastelinę i farby. Od października do stycznia muszę zapłacić 80 zł na komitet rodzicielski.

W starogardzkich przedszkolach j. angielski kosztuje 20 zł miesięcznie, taniec - 15 zł, a zajęcia z logopedą - 20 zł. W niepublicznym przedszkolu w Kartuzach rytmika kosztuje 8 zł, j. angielski 25 zł, taniec - 17 zł.

Gmina Bytów. Przedszkola do likwidacji?

Niepewny los

Od 1 września trzy przedszkola wiejskie w Gostkowie, Niezabyszewie i Pomysku Wielkim przestaną istnieć. Decyzję o przystąpieniu do ich likwidacji podjęli radni Bytowa podczas ostatniej sesji. Według uchwały, przedszkola zostaną włączone w strukturę działających w tych miejscowościach szkół. Gmina ma zaoszczędzić na tych zmianach 30 tys. zł. W zapewnieniu radnych nie wierzą jednak rodzice i sami pracownicy przedszko-

li. Obawiają, że włączenie ich w strukturę szkół to pierwszy etap do całkowitej likwidacji. Obecnie do przedszkola w Niezabyszewie uczęszcza 44 dzieci, do Pomyska Wielkiego 36, a do Gostkowa 38.

W przypadku całkowitej likwidacji oddziałów przedszkolnych rodzice, którzy chcieliby posyłać dzieci nadal do przedszkola, musieliby dowozić je do Bytowa. Z Niezabyszewa, Gostkowa i Pomyska Wielkiego jest to od 4 do 10 km. (iKa)

Nowy Dwór Gd. Życie poświęciła dzieciom

Misja matki adopcyjnej

Marzeniem Zdzisławy Skajewskiej z Nowego Dworu Gd. jest wspólne spotkanie ze wszystkimi podopiecznymi. Domowe Pogotowie Opiekuńcze prowadzi dopiero dwa lata, jednak jak sama twierdzi, rola matki zastępczej jest dla niej wprost wymarzone zajęciem. W ciągu tych 24 miesięcy przewinęło się przez jej dom 13 maluchów.

– Zawsze lubiłam dzieci – wspomina Zdzisława Skajewska. – Jako nastoletnia dziewczyna pomagałam mamie w wychowywaniu młodszego rodzeństwa. To zajęcie sprawiało mi zawsze dużo przyjemności. Pamiętam, jak czuwałam nocami przy łóżeczku płaczącej siostry. Potem pomagałam starszej siostrze w opiece nad jej dziećmi. Lubiłam zajmować się młodszymi, a oni lgnęli do mnie. Dlatego opieka nad dziećmi stanowi dla mnie cały świat, w którym żyję do dzisiaj.

Mama-ciocia

W domu państwa Skajewskich mieszka obecnie dziesięcioro dzieci. Oprócz trójki rodzonej, jest siedmioro z domu dziecka, w wieku od trzech miesięcy do 16 lat. Wszystkie mają w Z. Skajewskiej oparcie.

– Kocham je równo, nie ma podziałów – przyznaje. – Jednak nie ulega wątpliwości, że wychowywanie własnych dzieci jest o wiele łatwiejsze. Mniejsza jest odpowiedzialność i obawa o każdy krok. Każdy siniak powierzonych mi maluchów przypłacam sporą dawką nerwów. Często jest tak, że dzieci trzeba nauczyć wszystkiego: od jedzenia do wiązania sznurowadeł. Jednak przede wszystkim trzeba im dać dużo miłości i zrozumienia. Nie żałuję żadnej chwili im poświęconej. Wielką przyjemność sprawia mi obserwowanie jak stawiają pierwsze kroki, bawią się i z ciekawością poznają otaczający je świat.

Momenty rozstania

Wychowywanie dziesięciorga dzieci i poświęcanie im każdej minuty dnia jest bardzo dużym wyrzeczeniem. Czasu dla siebie nie pozostaje zbyt wiele. Do tego dochodzi stres związany z rozstaniem. Dzieci w Domowym Pogotowiu Opiekuńczym znajdują się przecież tylko do czasu znalezienia dla nich nowych rodziców.

– Trzeba umieć rozdzielić swoje uczucia i mieć świadomość, że małeństwo,



Zdzisława Skajewska wraz z mężem Wiesławem prowadzi Domowe Pogotowie Opiekuńcze. W codziennych czynnościach pomagają jej wszyscy członkowie rodziny.

Fot. Anna Arent

które trzyma się w ramionach, za jakiś czas trafi do rodziny zastępczej i zajmowała się nim będzie inna mama – wspomina Z. Skajewska. – Na początku mojej pracy w Pogotowiu Opiekuńczym nawet przez moment nie dopuszczałam do siebie myśli, że ktoś w końcu zabierze ode mnie dzieci. To był błąd. Dotarło to do mnie dopiero wtedy, kiedy maluchy odjeżdżały z nowymi rodzicami. Tęsknota i pustka były wprost nie do zniesienia. Przez cały czas miałam wrażenie, że zaraz usłyszę płacz lub zobaczę uśmiechniętą twarzyczkę niemowlaka. Chodziłam od okna do okna czekając na telefon z informacją, jak moi wychowankowie się sprawują i czy nie chorują. Na szczęście wkrótce pojawiły się inne dzieci, którymi trzeba było się opiekować. Teraz już wiem, że trzeba włożyć całe serce w wychowanie, ale ani przez moment nie można zapomnieć, że przyjdzie czas pożegnania. Bardzo mnie cieszy, że pomimo to, że moi dawni podopieczni mają już nowe rodziny, to nasze kontakty nadal się

utrzymują. Odwiedzamy się nawzajem, młodzi rodzice bardzo często telefonują do mnie z podziękowaniami, a także po poradę.

Odpoczynek przy zabawie

W natłoku zajęć pani Zdzisława pomaga rodzinie. Starsze dzieci bardzo chętnie opiekują się młodszymi, czytając im bajki i pomagając w odrabianiu lekcji. Wtedy jest czas na chwilę wytchnienia.

– Są dni, kiedy wstaję zmęczona i nie mogę uwierzyć, że tak szybko minęła noc – mówi z uśmiechem pani Zdzisława. – Uwielbiam porę dnia, kiedy z mężem niesiemy do pokoju dziecinnego dwoje najmłodszych wychowanków. Dzieci leżą w swoich łóżeczkach, a ja w tym czasie składam ubranka. Rozmawiamy z mężem na temat kończącego się dnia, wymieniamy spostrzeżenia i planujemy najbliższy czas. Wtedy odpoczywam.

Każda matka adopcyjna oczekuje na odwiedziny swoich dawnych podopiecznych.

– To święto wszystkich domowników – mówi Z. Skajewska. – Zawsze czuję wielką radość. Chociaż przez moment mogę mieć dziecko znowu przy sobie.

Pozostają pamiątki

Dom Skajewskich wypełniony jest pamiątkami po wszystkich dzieciach, które w nim mieszkaly: fotografiami oraz smoczkami, które pozostały po pierwszych podopiecznych pani Zdzisławy. Cała rodzina pracuje nad komputerowym archiwum fotograficznym.

– Dla każdego z moich maluchów pragnę zdrowia, szczęścia w życiu i chęć, by trafiły na dobrych ludzi, którzy wskażą im drogę przez życie – mówi Zdzisława Skajewska. – Uważam, że dziecko musi polegać na swoich rodzicach. Powinni być dla niego także przyjaciółmi.

Innym marzeniem pani Zdzisławy jest napisanie książki-poradnika, dotyczącego wychowania dzieci.

Będzie to z pewnością świetna lektura dla wszystkich młodych matek.

Magdalena Koniecko

Klub Prenumeratora
bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



SPECJALNIE DLA WAS

Weekend w hotelu

Chcesz wyjechać na weekend? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w uroczym hotelu.

Nasze pytanie: **W jaki dzień przypadają Walentynki?**

Na odpowiedzi czekamy do 8 marca 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Weekend w hotelu”.

Miesięcznik dla Prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą ilością nagród i wartościową nagrodą główną. Czytaj swój miesięcznik!

Partnerzy klubu

BALTIC OASIS fitness-spa-rekreacja, Toyota Chwaszczyno, Chemia – materiały budowlane i wykończeniowe, Hotel Pensjonat La Siesta, Multikino, Zakład Optyczny Stojalowski, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, Auto Serwis WT Błazewicz, Kawiarnia Restauracja Derby, Sklep Zoologiczny Żako, Studio Fryzjersko-Kosmetyczne Venice, Super Hallo TAXI, Europejski Dom Inwestycyjny, Centrum Obsługi Samochodów Schewe, Hotel Niedźwiadek, Restauracja Mocca, Eurotel Autoryzowany Przedstawiciel Sieci ERA, REVIMED Poradnia Schorzeń Kręgosłupa, Renobil, Centrum Nauki i Biznesu ŻAK.

Karta Klubu Prenumeratora

Każdy Prenumerator, posiadający opłaconą prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego” na minimum kwartał, ma prawo do Karty Prenumeratora. Karty wydajemy nowym prenumeratom oraz tym osobom, które nie otrzymały jej wcześniej.

Obecnie oferujemy plastikową kartę z tłoczonym imieniem i nazwiskiem posiadacza. Karta upoważnia do korzystania z oferty rabatowej naszych partnerów.

Jeżeli ktoś nie ma jeszcze karty, to prosimy o zgłoszenie listowne (adres: ul. Połże 3, 80-870 Gdańsk) lub telefoniczne (0 800 15 00 26) swoich danych osobowych, czasu trwania prenumeraty (minimum trzy miesiące) i formy dostawy prenumeraty.

REKLAMA

Hotel NIEDŹWIADEK
Wdzydze Kiszewskie 32
tel. (058) 686 13 13
www.niedzwiatek.gda.pl

Eurotel
niele sprzedazy
29148A

Komunikat dla posiadaczy aut marki Skoda
Upewniamy, że działająca w Gdańsku przy ul. Morenowej 8 firma Auto Serwis W.T. Błazewicz jest jedynym AUTORYZOWANYM DEALEREM i SERWISEM samochodów Skoda w Gdańsku.
Nie ponosimy odpowiedzialności za naprawy, części zapasowe oraz inne usługi i działania firmy o podobnej nazwie tj. AUTO BŁAZEWICZ sp. z o.o., która działa w Gdańsku przy ul. Starowiejskiej 65/67 i Grunwaldzkiej 303

CENTRUM NAUKI I BIZNESU
• Szkoły Policealne
• Licea Ogólnokształcące
Elbląg, tel. (0-55) 611-47-29
Gdańsk, tel. (0-58) 308-42-06
Gdynia, tel. (0-58) 620-00-80
Kwidzyn, tel. (0-55) 275-96-66

REVIMED
Centrum Medyczno-Rehabilitacyjne
Gdańsk, ul. J. Hallera 140; 763-10-44
Pruszcz, ul. Grunwaldzka 25; 682-33-10;
• Poradnia Schorzeń Kręgosłupa
Leczenie m.in.: dyskopatii, migren, dretwienia kończyn, rwy kulszowej...
• Medycyna pracy
• Poradnie specjalistyczne

Praca +szkolenia
zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

Bezpieczeństwo. Poznajmy ich Strażnicy miasta



Jarosław Zwierz

Fot. Aleksander Winter

Jarosław Zwierz to już ostatni funkcjonariusz Straży Miejskiej w Malborku, którego prezentujemy. Opiekuje się dzielnicą Piaski II. Jego rejon służbowy to ulice: Daleka, Dąbrowskiego, Saperów, Kielecka, Nogatowa, Reja, Leśna, Wróblewskiego, Krajewskiego, Lubelska, Okopowa, Zieleniecka, Młodych, gen. Grota-Roweckiego, Koszykowa, al. Wojska Polskiego, Piaskowa, Marszałkowska, Wspólna,

Akademicka, Wąska, Rakowiec.

Mieszkańcy tych ulic, którzy mają problem lub wiedzą, jak poprawić bezpieczeństwo dzielnicy, mogą kontaktować się ze swoim strażnikiem, dzwoniąc pod nr tel. 647 99 00 (*246) lub pod bezpłatny nr 986. Można także przyjść do siedziby Komendy Straży Miejskiej, przy pl. Słowiańskim (budynek Urzędu Miasta, IIIp, pokój 311).

(Niki)

Malbork. Komunikat Kto widział?



Prokuratura prosi o informacje na temat tego mężczyzny. Gdy ostatni raz go widziano, spacerował z psem widocznym na zdjęciu.

Fot. materiały prokuratury

Prokuratura Rejonowa w Malborku, w związku z prowadzonym postępowaniem wyjaśniającym, poszukuje świadków. O pomoc proszone są osoby, które widziały, jak mężczyzna ze zdjęcia spacerował w sobotę, 24 stycznia tego roku, w godzinach 14-17, ze swoim psem w okolicach ul. Sikorskiego w Malborku. Szczególnie ważne

jest, czy był w tym czasie w okolicach sklepu Minimal.

Jeżeli ktoś pamięta tego mężczyznę, proszę o kontakt pod nr tel. 272 24 94. Najlepiej jednak przyjść do naszej siedziby przy pl. Słowiańskim i zgłosić się do sekretariatu lub pokoju 125 – apeluje Piotr Wojciechowski, prokurator.

(Niki)

To ciekawe. Kto zna tę historię

■ Zagadkowy krąg



W środku lasu pomiędzy Grzymałą a Węgrami za Gościszewem znajduje się kamienny krąg. Z napisów wyrzniętych na obelisku wynika, że w tym miejscu pochowany został 8 października 1935 roku niemiecki strażnik leśny. Krąg trudno znaleźć, ale – o dziwo – co jakiś czas ktoś zapala tam znicze. Redakcja poszukuje osób, które znają historię tego miejsca. Prosimy o kontakt pod nr. tel. 270 23 03.

(Niki)

Fot. archiwum

Malbork. Skarżą się mieszkańcy pl. Narutowicza

Młodzież nie taka złota

O siedle przy pl. Narutowicza tylko z pozoru wygląda spokojnie. Choć ci, którzy tam nie mieszkają, pewnie nie mają pojęcia o codziennych problemach lokatorów wielorodzinnych bloków. Co ich trapi? Drażliwą kwestią jest młodzież ucząca się w sąsiadującym z osiedlem Zespole Szkół Technicznych.

Na każdej przerwie uczniowie wychodzą i palą papierosy pod naszymi oknami. Ale to jeszcze nic, bo język, jakiego używają, pozostawia wiele do życzenia. Przed garażami zatrzymują się samochody, w których

sprzedawane są narkotyki.

My to wszystko widzimy – wyliczał Zenon Dajksler.

W końcu mieszkańcy nie wytrzymali i poprosili o spotkanie z dyrektorem szkoły.

Jesteśmy sąsiadem takim sobie, chociaż sąsiadów się nie wybiera i można było trafić jeszcze gorzej – przywitał zebranych w szkolnej sali Antoni Zawadziński, dyrektor ZST. – Znam te pretensje i żale, ale młodzież mamy taką, jaką mamy.

Trudno nie zgodzić się z tą nie najlepszą cenzurką, wystawianą nastolatkom.

Sikają, gdzie popadnie, na trawniki, przy blokach, na skwerku – skarżył się Z. Dajksler. – A jak ich zapytałem, czy nie mają toalet w szkole, to powiedzieli, że wszystkie są zamknięte.

Dyrektor Zawadziński nie krył zaskoczenia.

Wszystkie toalety są podczas przerw otwarte, ale podczas lekcji je zamykamy, by uczniowie niepotrzebnie nie opuszczali zajęć – wyjaśnił.

I zażartował: – Może oni jakieś

zbiorowe sikanie

uprawiają?

Ponieważ sporą grupę mieszkańców osiedla stanowią osoby starsze, trudno im pogodzić się z brakiem szacunku dla ich pra-



Mieszkańcy bloków położonych przy pl. Narutowicza podczas specjalnie zorganizowanego spotkania poskarżyli się na swoich sąsiadów, czyli uczniów Zespołu Szkół Technicznych.

Fot. Henryk Jankowski

cy. A objawia się to choćby deptaniem rabatek czy rzucaniem niedopałków, gdzie popadnie. Ale na to akurat dyrektor znalazł sposób.

Dwa razy do roku w ramach dobrosąsiedzkiej pomocy uczniowie kilku klas dostaną grabie i posprzątają całe osiedle – zaproponował A. Zawadziński, co spotkało się z aplauzem.

Nie mniej uciążliwe są rajdy samochodowe, które młodzież urządza sobie na ulicy, mimo ograniczenia dopuszczalnej prędkości i obecnego na jezdni „leżącego policjanta”.

To dla wielu kierowców żadna przeszkoda, bo omijają ją, jadąc po chodniku – dzieli się informacjami Paweł Ścibisz.

Ale okazało się, że w szkole prowadzone są rozmowy na ten temat. Tyle tylko, że nie przynoszą żadnych rezultatów.

I tak jeżdżą z taką prędkością, jaką im fabryka dała – dyrektor ma świadomość marnych efektów. Poprosił także o wyrozumiałość, zarówno mieszkańców, jak i Straż Miejską w każdy pierwszy wtorek miesiąca. Chodzi o tłok tworzący się wokół szkoły. To rodzice przyjeżdżają na konsultacje do nauczycieli.

Mamy prawie tysiąc uczniów, nawet jeśli tylko dwustu rodziców przyjedzie samochodami, to i tak nie zmieszczą się na szkolnym boisku – tłumaczył dyrektor Zawadziński.

Skargi adresowano jednak do strażników miejskich, którzy nie egzekwują swoich uprawnień i

nie zakładają blokad

niewłaściwie zaparkowanym samochodom.

A to basen, a to tańce, wszystko bez przerwy zajęte – mówiła Marta Kuhl.

Zarówno komendant Straży Miejskiej, jak i przedstawiciel policji, obiecali objąć szczególną kontrolą plac Narutowicza.

Może gdy zrobimy kilka pokazowych procesów przed sądem, to młodzież czegoś się nauczy – zaproponował podinsp. Henryk Pawłowski z malborskiej policji. – Dotyczy to nie tylko tej szkoły, podobnie jest w wielu rejonach miasta.

Tylko niech państwo sami nie podejmują interwencji – poprosił krzepkich starszków dyrektor Zawadziński. – Oni w tłumie są agresywni, dlatego lepiej będzie, jeśli nie będziecie podejmować dialogu.

Anna Gradowska

Dobre rady

■ Kulinaria



Marek Kałucki

Fot. Aleksander Winter

Marek Kałucki z pizzerii Panorama w Malborku radzi, co zrobić, gdy np. przesolimy zupę.

Wystarczy, jeżeli wrzucimy do niej dużego, obranego i pokrojonego w plasterki ziemniaka. Chciałbym zradzić jeszcze kilka tajemnic, jak przygotować dobrą zupę. Pierwsze danie będzie smaczniejsze i bardziej aromatyczne, jeżeli dodawane do niej warzywa, np. marchew, cebula, pietruszka, seler, podsmażymy wcześniej lekko na maśle. Jeżeli gotujemy zupę jarzynową, to będzie ona jeszcze lepsza, gdy pod koniec gotowania dodamy do niej trochę startego łagodnego sera żółtego, np. edamskiego lub goudy. Potem trzeba jeszcze chwilę gotować i rozprosząć śmietaną lub surowe żółtko. Pięć pierwszych osób, które przyjdą dziś do pizzerii, do zamówionego dania otrzyma „Dziennik”.

(Niki)

Z „Dziennikiem”

■ Kwiaty

Trwa wspólna akcja „Dziennika Bałtyckiego” i Kwiatniarni Malborskiej. Mamy dla Państwa „pachnące” informacje, tzn. gazetę do kwiatków.

Pięć pierwszych osób, które zrobią dziś zakupy w Kwiatniarni Malborskiej przy ul. Kościuszki 9, otrzyma dodatkowo gratis najnowsze wydanie „Dziennika”. Specjalnie dla Państwa Iwona Kondratowicz opowiada z okazji Walentynek (czytaj na str. 11), jaki gest mają niektórzy mężczyźni, którzy obdarowują swoje panie w święto zakochanych.

■ Telewizja

Osoby, które lubią spędzać czas przed telewizorem, a nie mają dostępu do wszystkich programów, mogą zakupić sobie zwykły zestaw satelitarny, np. w APF w Malborku. Kosztuje teraz 459 zł i można oglądać 15 programów po polsku i 150 w obcym języku; nie trzeba płacić abonamentu. Jedyny mankament to taki, że nie ma gratis anteny satelitarnej.

Można ją jednak dokupić u nas za 99 złotych – mówi Arkadiusz Piór.

Ponadto, pierwszych 12 osób, które przyjdą do siedziby dystrybutora Cyfry Plus w Malborku, jakim jest APF (ul. 500-lecia 45), i zrobią zakupy, otrzymają niespodziankę, najnowsze wydanie „Dziennika”.

(Niki)

Konkurs z wypiekami. Mamy laureatów

Smacznego życzy piekarnia

Naszych łamach prowadziliśmy konkurs z Piekarnią-Cukiernią B. Szydłowski w Malborku. Dziś rozstrzygnięcie.

Nagrodę – talony na zakupy w sklepach firmo-

wych piekarni: w Malborku przy ul. Sienkiewicza oraz w Dzierzgoniu, otrzymują: Danuta Kołodziejka z Malborka i Wioletta Barańska z Dzierzgonia. Już od 16 lutego, przez najbliższy miesiąc, nasi laureaci mogą

realizować te bony. Zezwalają na dokonanie zakupów do kwoty 5 zł dziennie.

Gadżety „Dziennika” otrzymał Andrzej Graś. Jego i panią Danutę zapraszamy do nas (Malbork, ul. Kościuszki 5).

(aszun)

Nowy Staw. Sukces Fundacji Humanitarnej Nadzieja

Ludzi dobrej woli jest więcej!

Muzyka daje potrzebę dobrych czynów – ta myśl zaczerpnięta z Pitagorasa była mottem balu charytatywnego, który zorganizowała Fundacja Humanitarna Nadzieja z Nowego Stawu. I może nie byłoby nic w tym nadzwyczajnego – przecież w ostatnich latach dominują bale karnawałowe, którym przyświecają szczytne cele – gdyby nie kilka ważkich szczegółów.

Jedni mięso, drudzy jaja...

Z reguły organizacja takiego przedsięwzięcia przebiega w sposób następujący: jest wynajęty – to znaczy opłacony – zespół, który gra do tańca. Jest konsumpcja, przeważnie za nią należy zapłacić mniej, gdyż w ten sposób firma współfinansuje bal. Są sponsorzy i aukcja. Bezpłatna przeważnie jest jedynie sala. A organizatorzy płacą za resztę. To, co zostanie z wpływów, trafia na wyznaczony, szczytny cel. W Nowym Stawie tak nie było. A jak? Pół żartem, pół serio można to ująć w ten sposób: wolontariusz stał obok wolontariusza i wolontariusza poganiał. Parkiet był wypełniony po brzegi, zespół z miejscowego domu kultury grał za darmo, a w jego składzie śpiewała nauczycielka tuż obok gimnazjalistki. Jedni przywieźli mięso, drudzy jaja, inni ciasta i torty, a były też materiały pirotechniczne i kwiaty. Słowem, nie każdy dawał to, co mógł. Inni przy tym nieodpłatnie pracowali – stoły suto i estetycznie zastawione robiły wrażenie. W kuchni dowodziła Teresa Jasińska. Obsługa: nowostawska młodzież, dyskretnie uśmiechnięta i zawsze we właściwym miejscu i czasie. Notabene, kelnerów zgłosiło się więcej, niż było ich potrzeba. No tak, jeszcze sala, a tę udostępniła za darmo cukrownia. Całość spinali wszyscy pracownicy domu



Sala cukrowni, gdzie odbył się Bal Nadziei, wypełniła się po brzegi.

kultury z panią dyrektorką Anią Chomiuk, na czele. Gości przyjmowali z uśmiechem, chociaż przysłowiowo: ręce mieli urobione po łokcie. Po prostu w Nowym Stawie tak pojmują słowo „charytatywny”. Dzięki temu pieniądze z biletów – 120 zł od pary, od razu będą mogły trafić na rehabilitację dzieci niepełnosprawnych. Bawiło się ponad 50 par i choć byli jeszcze chętni, to miejsc wolnych zabrakło.

Sami swoi

Tuż przed balem gorąckowe przygotowania, a tu jedna z wokalistek ma zapalenie wyrostka robaczkowego, a druga gorączkę. Miała przecież śpiewać dwie solówki. Nie da rady. Właściwie impreza odbyła się wbrew, czy raczej na przekór grypie. Goście dzielili się na tych, którzy byli tuż po tej chorobie, albo doznawali jej pierwszych objawów. Do tych ostatnich należał burmistrz Nowego Stawu, Jerzy Szałach.

Legenda fundacji i miasta – babcia Stefania Zaorska – przyjechała na bal prosto z prabuckiego szpitala, o kulach, ale jak zwykle pełna werwy i humoru. Nie przypadkiem bal inauguro-

wano piosenką Czesława Niemena „Dziwny jest ten świat”. Wskazywano tym samym, że ludzi dobrej woli jest więcej. Warto wspomnieć, że gospodarze zadbał także o doborowych gości. Tak więc w zabawie brała udział, m. in. posłanka Małgorzata Ostrowska i nie zabrakło radnych sejmiku wojewódzkiego: Tadeusza Kolora i Michała Kubacha; ten drugi na uroczystość przyjechał z ksero – darem od Agencji Nieruchomości Rolnych. Byli także władze powiatu: Czesław Kow-

nacki i Waldemar Konopka oraz radny Zbigniew Bernacki.

– Początek stycznia, puste konto fundacji. Babcia Zaorska jest w szpitalu, a co z dziećmi i ich rehabilitacją. Kto za nią zapłaci – witając gości, mówił Marek Rukat, członek zarządu fundacji. – Dzisiaj już wiem, wy państwo to uczynicie. Muszę podkreślić, że jest to jedyne miasto w powiecie malborskim, które rehabilituje dzieci niepełnosprawne za darmo. Cieszę się, że zaproszenie przyjęli także radni



Posłanka Małgorzata Ostrowska wręczyła kwiaty Stefani Zaorskiej, prowadzącej Fundację Nadzieja.

Sponsorzy

Cukrownia Nowy Staw, Jacek Zakrzewski, Rafał Zakrzewski, Zięba, Dynowski, Okupna, państwo Boguszewscy, Rocławska, Pander, Waszkiewicz, państwo Rybicy, Jędruszewski, Jasińska, Hronowska, Sosnowska, Witek, Ratkowski, Szweida, „Wodociągi”, powiatowa straż pożarna, OSP, Nowostawski Ośrodek Kultury, dyrektor A. Chomiuk – pracownicy i wolontariusze.

Aukcja:

Posłanka Ostrowska 600 zł, Kiliński 200 zł, państwo Sitowscy 300 zł, Grzelec 500 zł, Sroka 120 zł, Cieślak 1800 zł, Szałach 800 zł, Kubach 500 zł, Kalinowski 250 zł, Mysza 210 zł, Waszkiewicz 400 zł, Zakrzewska 310 zł, Ostrowski 200 zł, R. Zakrzewski 500 zł, Suchcicki 50 zł, państwo Majewscy 200 zł, Mikołajewska 50 zł, starosta Kownacki 100 zł, wicestarosta Konopka 100 zł, Szweida 100 zł.

Ofiarodawcy

To oni przekazali przedmioty na aukcję: M. D. Rukatowie, M. W. Żółtański, W. Skrodzka, D. P. Sitowscy, R. Tkacz, A. L. Cieślakowie, A. J. Chomiuk, M. Ostrowska, A. Podziałik, D. Sobiepan, E. Rocławska, M. Okupna, F. B. Dynowscy, G. Niedźwiedzka, E. M. Kubach, A. W. Konopka.

Nowego Stawu. Z 15 jest tu ich 8, a jeden nie mógł przybyć, ponieważ ma uroczystości w Dębnie. Czyli aż 9 z 15 jest z fundacji, więc mamy większość w radzie – dodał z humorem.

Natomiast niemałe zamieszanie wywołała informacja, że dekoracje sali balowej przygotowała powiatowa i ochotnicza straż pożarna. Cokolwiek miało być to znaczyć, skromne wnętrza ozdobione były uroczym – jemiolą. Jedni upatrywali w wystroju podstęp, twierdząc, że organizatorzy zadbałi o wyższy wskaźnik przyrostu naturalnego; wiadomo, symbol miłości. Inni komentowali zdecydowanie i krótko: jemiola to pasożyt, ale w tych wnętrzach bardzo wytwórny.

Orkiestra tusz

Zespół śpiewał: „Baw się z nami”. To był drugi utwór, a parkiet wypełniony został po brzegi. Przy trzeciej piosence przy stolikach pozostali nieliczni.

– Zatańczymy? – zapytała jedna z pań, nucąc: „Zako-chałem się w Cygance, co czerwone usta”.

– 40 lat temu tak się grało – odpowiedział, śmiejąc się Michał Kubach. – Lecz ludzie dobrej woli zatańczą wszystko, nawet chodzonego – dodał.

Emocje sięgnęły zenitu podczas aukcji. Trzy płyty analogowe Czesława Niemena i grafikę z wizerunkiem artysty, wykonaną przez Ryszarda Tkacza, nabyła Małgorzata Ostrowska. Zlicytowano także oryginalną butelkę apteczną z 1954 roku, pełną bromu. Pani Ania Chomiuk dla rozgrzanych mężczyzn w zanadru miała sole cucące. Cena wywoławcza 50 zł... I 200 zł po raz trzeci. Szczęśliwym posiadaczem został Leon Kiliński.

– Nie mówię „nie”. Cieszę się, że są ludzie, którzy coś robią. Trzeba takie działania wspierać, a osoby podziwiać w kuluarach – dodał pan Leon.

Niepowtarzalny samowar wylicytowali Państwo Sitowscy. Kalendarz z limitowanej serii autorstwa To-

masza Guzowatego, który już trafił ze względów artystycznych do muzeum, przekazała na aukcję M. Ostrowska – a nabył go po potyczce Jerzy Grzelec.

Prawdziwy bój stoczyła o inny przedmiot Anna Cieślak. Było gorąco... 1800 złotych po raz drugi i trzeci – płaskorzeźba z wizerunkiem kościoła trafiła do jej rąk. Pozostała jako symbol Nowego Stawu w tym miejscu, nie wywieziono jej do Malborka. Pani Ania, mówią o niej dusza-człowiek, ma aptekę. Jest od pierwszej pomocy, niekoniecznie tej medycznej, pomaga wszystkim.

Maczuga przechodnia

Duże zamieszanie wywołała zdobytą przez M. Rukata, gdzieś na Warmii i Mazurach, maczuga, zaprezentowana jako atrybut męskości. Cena wywoławcza 50 zł. Z sali dobiegało: „Marek duży, a maczuga taka mała? O... pani poseł licytuje za 100 zł, bo się wstydi za niego”. Padło 150 zł – to żona właściciela niecodziennego przedmiotu przebiła stawkę. W końcu przy salwie śmiechu maczugę nabył za 500 zł... Michał Kubach.

– Czynie ją przechodnią. Przekazuje na własność fundacji. Niech będzie licytowana również w przyszłym roku – wyjaśniał rozbawiony do łez.

Należy dodać, że do nabycia był też szalik kibi-ca, przy aplauzie „Polska gola”, za sprawą darczyńcy Bogusława Dynowskiego.

Reasumując – to były ciepłe pieniądze. Z aukcji uzbierano ponad 8 tysięcy zł. Bal odbył się po raz trzeci. Fundacja na co dzień wspiera 12 niepełnosprawnych dzieci. W Nowym Stawie w tym dniu nie było podziału na SLD, PSL tylko fundacja. M. Rukat w swoisty sposób parafrazuje hasło: „Wszystkie dzieci są nasze – nie ma dzieci kolorowych”.

Małgorzata Grosicka
Zdjęcia: Henryk Jankowski



Nasz fotoreporter miał konkurencję. Zdjęcia wykonywała również Agata Rukat.



Z licytacji uzyskano ponad 8 tys. zł. Maskotkę kupiła Elżbieta Zakrzewska.

Czas studniówek

■ **Balują przed maturą**

Zabawa maturzystów z Zespołu Szkół Zawodowych w Malborku. Oczywiście nie mogło zabraknąć poloneza.



A tak bawili się uczniowie Zespołu Szkół Technicznych.

Zdjęcia: Aleksander Winter

Malbork. Wieczór Beaty Jaskuły-Tuchanowskiej

W Bogu ukojenie

O przyjaźni, miłości – ludzkiej niedoskonałej i Bożej bezgranicznej, smutku, cierpieniu, niepełnosprawności swojej córki oraz sile i ukojeniu, które dać może tylko On, mówiła Beata Jaskuła-Tuchanowska podczas wieczorku poetycko-muzycznego w Malborku. Podkreślała, że utwory z tomiku wierszy „Kropla do kropli” inspirowane są nie tylko życiem, ale też wersetami jej ulubionej lektury – Pisma Świętego. Pod koniec spotkania do sięgnięcia do tej właśnie Księgi zachęcał Zbigniew Kołak z Fundacji Promocji Literatury Chrześcijańskiej, która wraz z malborskim Kościołem Chrześcijan Baptystów i Miejskim Domem Kultury przygotowała wieczorek.

W niezwykle klimat wprowadziła publiczność grupa przyjaciół gdyńskiej poetki. Wioletta i Janusz Sierla, Andrzej Macierzyński oraz Kuba Góralski przygotowali ciepłą, muzyczną oprawę spotkania.

– W moich wierszach jest dużo smutku, niepełno-



– Patrząc na moją niepełnosprawną córkę, którą darzę szczególną miłością, myślę, że to my, goniąc za mało ważnymi, niewartościowymi sprawami, jesteśmy upośledzeni – mówiła poetka.

Fot. Aleksander Winter

nych pragnień, tęsknoty. To dlatego, że piszę tylko wtedy, kiedy mam chandrę. To moja terapia, modlitwa, rozmowa z Bogiem – mówi poetka. – Ale jest w nich też siła i rozwiązanie – właśnie On.

Swoimi doświadczeniami życia z Bogiem po-

dzielił się także Janusz Sierla.

– Kiedyś wydawało mi się, że mogę panować nad swoim życiem, ciałem, zachowaniem. Okazało się, że to nieprawda. On wszystko daje i może też zabrać wszystko. 10 lat temu, kiedy znalazłem

się na zakręcie życia, sięgnąłem do poezji Beaty. Stwierdziłem, że utożsamiam się z jej słowami, ale nie potrafię ich tak wypowiedzieć. Ponieważ jestem muzykiem, postanowiłem ubrać je w dźwięki – mówił. (ard)

Malbork. Licealiści kultywują tradycję połowinek

Sala nagle przerwała i odśpiewała „Sto lat”

O tym, że studniówka to szkolna tradycja, nie trzeba przypominać. Jest jeszcze jeden zwyczaj, kultywowany niemal w połowie drogi do matury, równie dobrze znany w malborskich, i nie tylko, placówkach. Połowinki. Podpatrywaliśmy, jak bawili się uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego.

Dyskotekę – trzeba dodać, że huczną – zorganizował komitet rodzicielski.

– To są pierwsze połowinki młodzieży objętej

nowym systemem edukacyjnym – tłumaczył Andrzej Panek, współorganizator. – Zależy nam, żeby dzieci bawiły się dobrze, bezstresowo i nie zrobiły sobie krzywdy. W naszym liceum jest sześć drugich klas. Udekorowaniem sali zajęli się sami uczniowie.

Bawiło się 169 osób. Dyskotekę poprowadziła trzyosobowa grupa młodych ludzi ze Sztumu. Nie wzięli honorarium, pokryte zostały jedynie koszty ich transportu.

– Wszyscy świetnie się bawią – cieszyła się nauczycielka Anna Molenda. – Dziewczyny pięknie wyglądają. Wydaje mi się, że te wieczorowe stroje nie pasują na dyskotekę, lecz na bal. Wśród bawiących się spotkaliśmy także księdza Andrzeja Piotrowskiego.

– Spóźniłem się trochę, ale za chwilę, jak „złapię” klimat, zacznę tańczyć – żartował.

Na parkiecie szalał tłum młodzieży. Co do strojów, obowiązywała dowolność.

Chłopcy wystąpili tradycyjnie w garniturach, a dziewczyny... Dominował bałagan na głowie. Makijaż, niejednokrotnie pierwsze w życiu, dopasowane do koloru kreacji. Wśród sukni przeważały małe czarne, z odkrytymi ramionami, często asymetryczne. Do tego obowiązkowo czarne szpilki z długimi nosami. No i piękna biżuteria, z modnymi dużymi krzyżami.

– To jest moja druga zabawa szkolna w życiu – mó-

wiła Agnieszka Kaczyńska, ubrana w czarny gorset ozdobiony srebrną nitką, z tyłu sznurowany.

– To tak, jak nosiły nasze prababce – dodała, tłumacząc, skąd taka kreacja. – Czarną spódnicę, drapowaną, ostatni krzyk mody, z rozpięciem zakończonym kwiatem, zrobiłam sama. A podstawą jest uśmiech na twarzy.

W pewnym momencie zabawa została nagle przerwana. Ze sceny padły życzenia i zagrano „Sto lat”.

To Szymon Pietrzak obchodził 18 urodziny.

– Moi przyjaciele, tacy od pierwszej klasy podstawówki, zrobili mi wielką niespodziankę – ucieszył się solenizant. – Dostałem też prezent, ale to tajemnica, jaki.

Nad bezpieczeństwem uczniów czuwali zawodowi ochroniarze.

– Cena wstępu na dyskotekę była na tyle przystępna, że wszyscy mogli sobie pozwolić na uczestnictwo – wyjaśnił A. Panek.

(paj)



Są niemal w połowie drogi do matury. Tę okazję trzeba było uczcić. Uczniowie I LO w Malborku bawili się podczas połowinek, a to ich rodzinne zdjęcie.

Fot. Aleksander Winter

Kończewice. Podstawówka z barwną przeszłością

W pewną lutową noc ogień strawił wszystko

Na początek zagadka: kiedy powstała szkoła w Kończewicach? Trudno to stwierdzić... Najstarsze wzmianki o istnieniu placówki pochodzą z kronik kościelnych i datują się na XVII wiek. Wiadomo jednak, że po II wojnie światowej pierwszy dzwonek w Szkole Podstawowej w Kończewicach zabrzmiał 14 listopada 1945 roku. Jej utworzeniem zajął się Wincenty Kmiec.

Trzy budynki

Najpierw placówka mieściła się w drewnianym budynku znajdującym się dzisiaj obok tzw. domu nauczyciela. Naukę w niej rozpoczęły 62 osoby. Uczniowie uczęszczali na lekcje w tym obiekcie przez 12 lat. W styczniu 1958 r. dzieci rozpoczęły naukę w nowo wybudowanej szkole, obecnym Domu Nauczyciela. I pewnie uczyłyby się tam do dziś, gdyby nie tragiczne wydarzenie z lutowej nocy 1965 r., kiedy to wybuchł pożar. Ogień doszczętnie strawił budynek.

– Z informacji, jakie mam, wiem, że po pożarze władze gminy szybko podjęły decyzję o budowie nowej placówki w innym miej-

LICZBA

340
tylu uczniów

uczęszczało do szkoły w roku 1973/1974 – najwięcej do tej pory.

tu sala gimnastyczna, komputerowa, są dwie biblioteki, kuchnia oraz stołówka, z usług której korzysta 80 proc. uczniów i pracowników.

Lekcje rozpoczynają się o godz. 8.15 i kończą się o 14.30. Ale kończewska szkoła jest obecnie nie tylko miejscem nauki. Placówka organizuje imprezy dla uczniów i środowiska.

– Wraz z nauczycielami i mieszkańcami realizujemy projekt odnowy wsi, obchodzimy dni sołectwa, dożynki gminne, święta narodowe i kościelne – mówi S. Zirra. – A jeszcze w tym miesiącu w placówce będą prowadzone szkolenia dla rolników, finansowane przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Potrzebny remont

Budynek szkoły nie jest, niestety, w tak do końca zadowalającym stanie technicznym. Dlatego też władze gminy Miłoradz zaplanowały kapitalny remont: wymianę okien i drzwi, ocieplenie części placówki, wymianę pieców grzewczych. Ma powstać czytel-

Pod ich okiem

Dyrektorzy szkoły w Kończewicach:

- 1945-1955 Wincenty Kmiec
- 1955-1956 Ignacy Kowalski
- 1956-1963 Feliks Gliwa
- 1963-1965 Gabriella Hetnarowicz
- 1965-1973 Teodor Prabucki
- 1973-1975 Aleksandra Seńków
- 1975-1984 Edmund Soboczyński
- 1984-1986 Leon Sekuła
- 1986-1990 Krystyna Podgórska
- 1990-2000 Zdzisław Cwiklak
- Od 2000 r. – Sławomir Zirra

nia z kawiarenką internetową oraz ścieżka ekologiczna na terenie przy-szkolnym.

– Przygotowujemy się do spełnienia warunków, by możliwa była wymiana dzieci w ramach wypoczyn-

ku letniego – dodaje dyrektor. – Ponadto staramy się o uzyskanie pomorskich certyfikatów jakości edukacyjnej w zakresie atmosfery pracy i zarządzania placówką.

Iwona Orszulak

Z miłości



Irena Miller

nauczycielka z najdłuższym stażem w Kończewicach

– Pracuję w kończewickiej szkole od 1969 roku. To nie przypadek, że wybrałam zawód nauczyciela. Zawsze kochałam literaturę, sztukę i teatr. Staram się więc wzbudzić tę miłość do literatury u moich uczniów. Wkrótce pewnie odejdę na emeryturę i moim marzeniem jest, by mój następca też przekazywał tę pasję.

Naj...

Ich troje

Również w kończewickiej szkole nie brak prymusów. Znakomicie z nauką radzi sobie Grażyna Butrykowska, która na koniec semestru w trwającym roku szkolnym uzyskała średnią ocen 5,88, najlepszą. Prezentujemy też dwoje uczniów, którzy są tuż za jej plecami.

Informatyka



Grażyna Butrykowska
klasa VI

– *Lubię się uczyć. Muszę przyznać, że nauka nie sprawia mi problemów. Szybko przyswajam sobie przerabiany w szkole materiał. Startuję też w wielu konkursach i olimpiadach. Ponadto, dużo czytam. Przeczytałam już większość książek ze szkolnej biblioteki. W przyszłości chciałabym zostać informatyką.*

Trochę siedzę



Patrycja Wiącek
klasa VI

– *Staram się mieć jak najlepsze oceny, ale niestety poświęcam na naukę bardzo dużo czasu. W zależności od tego, jaki przerabiamy materiał, to w domu nad książkami siedzę średnio cztery godziny. W przyszłości chciałabym zostać: aktorką, policjantką albo sportowcem. Jeszcze się nie zdecydowałam.*

Mam czas



Karolina Grabowska
klasa IV

– *Na naukę poza zajęciami szkolnymi poświęcam średnio dwie godziny. Na razie nie mam problemów z przerabianym materiałem. Mam nadzieję, że w przyszłości również będę osiągać dobre wyniki w nauce. Obecnie jeszcze nie wiem, kim chciałabym zostać w przyszłości. Mam jeszcze dużo czasu, by podając tę decyzję.*

Kadra

Jest ich trzynastu

W Szkole Podstawowej w Kończewicach pracuje 13 nauczycieli z pełnymi kwalifikacjami oraz 6 pracowników obsługi. Najdłuższym stażem spośród pedagogów może pochwycić się pani Irena Miller.

(Niki)



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kończewicach ustawili się do wspólnego zdjęcia.

Fot. Henryk Jankowski



Nowy Staw. Uczniowie podstawówki odpowiedzieli na apel Episkopatu Polski Rówieśnikom z Czarnego Łądu



Podczas loterii fantowej na rzecz afrykańskich dzieci. Losy sprzedają: Martyna Bielińska (od lewej), Wioleta Iwanowska i Michalina Hryniewiecka.

Dzieci ze Szkoły Podstawowej w Nowym Stawie zebrały 500 zł z myślą o swoich rówieśnikach z Afryki. 252 zł uzyskano podczas kwesty, a pozostałe pieniądze to dochód z loterii fantowej.

Uczniowie przynieśli 200 fantów. Były to książki, kalendarze, zabawki, zegar, ekspres do kawy. Los kosztował 2 złote. Sprzedano ich 124. Te, które zostały, przydadzą się w następnej loterii.

– Nie kończymy tej akcji. Będzie trwała do czasu, do-

póki będzie zainteresowanie nią. Wtedy zdecydujemy, czy pieniądze przekażemy konkretnej misji; mamy już adresy. A może przekażemy dochód Komisji Episkopatu Polski ds. Misji – mówi Anna Kamińska, katechetka. – W ubiegłym roku uczestniczyli-

śmy w konkursie „Mój szkolny kolega z Afryki” pod patronatem prymasa Polski, arcybiskupa Józefa Glempa. Otrzymaliśmy dyplom z podziękowaniami za udział.

Uczniowie, nim rozpoczęli zbiórkę pieniędzy dla swoich afrykańskich rówieśników, obejrżeli film przedstawiający problemy głodu, braku opieki lekarskiej i edukacji.

– Uświadomiłam sobie, że sytuacja dzieci z tamtego kontynentu jest trudniejsza niż polskich. Nie miałam wątpliwości, że powinnam im pomóc – mówi Magdalena Wróblewska.

Podobnie uważa Aleksandra Danielak.

– Cieszę się, że mogę przyczynić się do tego, by moi rówieśnicy z Afryki mieli choć trochę lepsze dzieciństwo – dodaje.

To Episkopat Polski apelował o wsparcie i organizował akcję.

– Ona budzi wrażliwość na ludzką krzywdę. Umysł sławia, że zawsze można pomóc drugiemu człowiekowi, niezależnie od tego, w jakiej sytuacji się znajdujemy – wyjaśnia katechetka.

Grażyna Wosińska
Zdjęcia: Henryk Jankowski



W SP w Nowym Stawie nie ma głodnych dzieci; stołówka wydaje codziennie 204 obiady. Na zdjęciu szefowa kuchni, Stanisława Mórawska.

Czekają kanapki

Uczniowie SP w Nowym Stawie wiedzą, że ich koledzy z Afryki czasem nie mają co jeść. Natomiast w tutejszej podstawówce nie ma głodnych dzieci. O godzinie 8.45 w stołówce na uczniów zawsze czekają kanapki.

– Każde dziecko może przyjść, gdy jest głodne. Takie, u którego sytuacja w domu jest trudna, ale też i te, które zapomniały drugiego śniadania. Z tej formy dożywiania korzysta średnio 40 uczniów dziennie – mówi Krzysztof Niedźwiecki, dyrektor podstawówki. – Chleb kupujemy z naszych funduszy, mięso jest z konserw przekazanych przez Agencję Rynku Rolnego do Urzędu Gminy.

W szkole wydawane są dziennie 204 obiady dla dzieci, w tym 143 finansuje Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

REKLAMA

**MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
ORAZ DO WYNAJĘCIA
OD 28m² DO 113m²**

ATRAKCYJNIE POŁOŻONE W CENTRUM MIASTA
UL. KOŚCIUSZKI – SIENKIEWICZA
GARAŻE POD BUDYNKIEM
MIESZKANIA GOTOWE DO ZASIEDLENIA OD ZARAZ
MOŻLIWOŚĆ KORZYSTANIA Z KREDYTU PKO BP

Tel. 647 93 02, 272 73 15
MALBORK, UL. SUCHARSKIEGO 1

GABINET ORTODONTYCZNY
lek. stom. Jadwiga Matyjak
Specjalista Ortodonta

APARATY STAŁE I RUCHOME
Malbork - Wielbark, ul. Wejhera 29
tel. (055) 272 60 79

Leczenie prywatne i w ramach NFZ

pon. - wt.
14 - 19
śr. czw. pt.
8 - 13
9105226/A/1078

SKODA - CZĘŚCI
FAVORIT, FELICJA, FABIA, OCTAWIA
105, 120

akcesoria, akumulatory, haki holownicze,
układy wydechowe

MOTOR - HAND Malbork
ul. Plac Słowiański 9 (vis-à-vis wieża ciśnień)
tel. (055) 272-65-82

ZAPRASZAMY

maksymalna kwota - bez ograniczeń

pożyczka okazja

MOŻLIWA RÓWNIEŻ
BEZ PORĘCZycIELI

36 miesięcy **13,5%**
oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN wynosi 24,39%

z opcją
bez poręczycieli
do kwoty 10 000 PLN

z możliwością opóźnienia spłaty
pierwszej raty o dodatkowe 30 dni!

13,3%
oprocentowanie rzeczywiste dla kwoty 3000 PLN i okresu 36 miesięcy wynosi 18,91%

DO POŻYCZEK
UPOMINEK GRATIS!

SKOK
im. F. STEFCZYKA

KWIDZYN I, UL. 11-GO LISTOPADA 1, TEL. (055) 279 00 11
KWIDZYN II, UL. LOTNICZA 1, TEL. (055) 261 31 28
KWIDZYN III, UL. BRATERSTWA NARODÓW 30, TEL. (055) 275 97 69
MALBORK, UL. KOŚCIUSZKI 5A, TEL. (055) 273 30 01

**UNIA POLITYKI
REALNEJ
ZAPRASZA**

sympatyków na spotkanie
otwarte, które odbędzie
się 13.02.2004 r.
o godz. 17 w Malborku
w Miejskim Domu Kultury,
pl. Słowiański 18
www.upmalbork.prv.pl

**WYDZIERŻAWIĘ
LOKAL
GASTRONOMICZNY**

na stacji paliw
w Gardei z pełnym
wyposażeniem,
na atrakcyjnych
warunkach.
0502 51 73 72

Dom +nieruchomości
+wnętrza

zamów reklamę
we wtorek
w Dzienniku

DAEWOO AUTO-CENTRUM TCZEW
83-110 Tczew, ul. 30 Stycznia 45
058/531-14-71

ANDORIA
Salon samochodowy oferuje w sprzedaży

RABAT 5000 zł

- LANOS, MATIZ - rocznik 2003
- LUBLIN 3 z fabryki ANDORIA-MOT

AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI WYKONUJE:

- przeglądy i naprawy gwarancyjne i pogwarancyjne
- diagnostyka silnika i nadwozia
- konserwacje podwozia i profil
- montaż alarmów i radioodtwarzaczy
- wymiana filtrów, olejów i płynów eksploatacyjnych
- sprawdzanie komputerowe poduszek powietrznych i ABS GRATIS
- sprzedaż opon letnich i zimowych wymiana i wyważanie kół gratis
- drobne naprawy blacharsko - lakiernicze

**• naprawa i obsługa samochodów
wszystkich marek**

MONTAŻ INSTALACJI GAZOWYCH
Bogato zaopatrzone sklepy części zamiennych oferują

Tico, Nexia, Expero, Lanos, Nubira, Leganza, Matiz, Polonez, 531-14-71
Lublin, Fiat 126p, Cinquecento, Seicento, Uno, Punto, Opel, VW, Ford 531-67-83

Malbork. Kto kocha, ten... kupuje kwiaty

Historie róż(ne)

Która z pań nie lubi dostawać kwiatów? Chyba długo można by takiej szukać, a i tak się nie znajdzie. Mężczyźni wiedzą, że to dobra droga do serca wybranki...

Florystce Iwone Kondratowicz, właścicielce Kwaciarni Malborskiej, zapadło w pamięć kilka szczególnych sytuacji, z panami i oczywiście kwiatami w roli głównej. Walentynki już jutro! To dobra okazja, żeby przypomnieć te jak najbardziej prawdziwe i bardzo romantyczne historie.

Święto zakochanych to jeden z tych wyjątkowych dni, gdy kwaciarnie przeżywają prawdziwe oblężenie. Po jakie pachnące prezenty sięgają mężczyźni? Przede wszystkim po róże.

- Koniecznie czerwone lub bordowe, bo są symbolem miłości - dodaje Iwona Kondratowicz.

Jeden kwiatek? Albo mały bukietek? I to ucieszy wybrankę. Ale niektórzy panowie dają ponieść się fantazji i składają nietypowe zamówienia.

- Pamiętam klienta, który zamówił bukiet ze stu czterdziestu róż i poprosił o dostarczenie pod wskazany



Miłość to przecież także obdarowywanie kwiatami. Iwona Kondratowicz jest przekonana, że w Walentynki kwaciarnie będą przeżywały oblężenie.

Fot. Aleksander Winter

adres. Bukiet był tak ogromny, że nie mogliśmy zapakować go do samochodu bagażowego. Z trudem znieśliśmy go po schodach - opowiada I. Kondratowicz.

Z kolei inny zakochany postanowił chyba pokrzyżować szyki reszcie panów...

- Wszedł i poprosił o wszystkie kwiaty, jakie

mam! A ponieważ zawsze jest ich u mnie dużo, to wyszedł z olbrzymim bukietem - mówi pani Iwona.

Zdarzało się, że kwiaty były tylko dodatkiem. Jeden z klientów poprosił o przygotowanie wystroju wnętrza pokoju hotelowego w klimacie walentynkowym. Nie zabrakło tam

więc czerwonych serduszek oraz świec.

- Najbardziej czarujące było jednak to, że przyozdobił pokój płatkami z pięćdziesięciu róż - wspomina florystka.

Zatem panowie, pamiętajcie, że jutro bez kwiatka ani rusz.

Iwona Orszulak

Trochę historii...

Skąd to się wzięło

Święty Walenty patronuje chorym na epilepsję i choroby nerwowe. Legenda głosi, że stało się tak za sprawą niemieckiej etymologii imienia świętego: fallen - spadać.

Dlaczego św. Walenty stał się patronem zakochanych dokładnie nie wiadomo...

Jedni wyjaśniają to zbieżnością dnia świętego z porą łączenia się w pary ptaków na Wyspach Brytyjskich. Inni tłumaczą to przejściem przez chrześcijaństwo pogańskiego zwyczaju wypisywania przez chłopców w przededniu święta bogini dziewcząt (15 lutego) imion swych ukochanych.

Na zachodzie Europy św. Walenty patronuje zakochanym co najmniej od XV w. W Polsce święto zakochanych obchodzone jest dopiero od kilku (może kilkunastu) lat. I chyba dobrze się stało, że zakochani mają swój dzień.

Walentynki najzabawniej i najhuczniej obchodzone są w USA i Anglii. Właśnie tego dnia zakochani z wzajemnością bądź bez wzajemności wysyłają sobie serduszka, karteczki z życzeniami i obdarowują się drobnymi prezentami. Tradycja mówi, że kartki i życzenia powinny być anonimowe, podpisane „Twój Walenty” lub „Twoja Walentynka”.

opr. (jotka)

Malbork. Serduszka mają powodzenie

Miłosne motywy ze sklepowej półki



Pluszaki z sercem, takie jak prezentowane przez Arkadiusza Olszewskiego, na pewno będą dobrym prezentem.

Fot. Aleksander Winter

O 14 lutego pamięta chyba każdy. Mały i duży chce podarować komuś, kogo lubi, chociaż niewielki upominek. Producenci, spełniając te oczekiwania, prześcigają się w pomysłowości. Od słodkości do maskotek, poprzez świeczki, poduszki - to tylko kilka propozycji ze strony sklepów.

Sprzedawcy przyznają, że z roku na rok walentyn-

kowych towarów jest coraz więcej, a i zainteresowanie klientów tego typu rzeczami wzrasta.

- Tradycja święta zakochanych powoli zaczyna funkcjonować także u nas. Powodzeniem cieszą się niewielkie maskotki w kształcie serduszek lub zwierzątk z sercami. To drobiazgi, ale można komuś sprawić niespodziankę - mówi Jadwiga Lutecka

z jednego z malborskich sklepów. - Są też klienci, którzy pytają o bardzo duże maskotki.

Nie da się ukryć, że na święcie, które przywędrowało z zachodu, można zarobić czy to nad Wisłą, czy nad Nogatem. Walentynkowe drobiazgi znajdziemy dziś praktycznie w każdym sklepie i kiosku.

(jotka)

Bo to jest kochanie...

Trzeba wymagać

Pierwsza miłość... Któż jej nie pamięta? Postanowiliśmy jednak, korzystając z walentynkowej okazji, sprawdzić, czy czasem pamięć nie płata figli. Okazało się, że nie, przynajmniej w przypadku **Danuty Zalewskiej, wójt gminy Malbork**.

- Pierwszą i ostatnią miłością jest mój mąż Eugeniusz. Nie żałuję wyboru, który - jak życie pokazało - sprawdził się. Jesteśmy małżeństwem od 31 lat. Jak to możliwe, że nic się nie zmieniło w naszych uczuciach? Otóż rada jest prosta. Trzeba umieć wymagać i prawić komplementy. Co w praktyce nie jest takie łatwe. Ale przecież chcieć, to móc. Wytrwałość jest konieczna, by pierwsza miłość trwała wiecznie - odpowiedziała pani wójt.

(G. W.)

Fot. A. Winter



Malbork. Propozycje poczty

Posłańcy Amora



Dla „gołąbeczków”, czyli zakochanych, poczta przygotowała specjalne kartki.

Fot. Aleksander Winter

Poczta Polska wydała z okazji Walentynek okolicznościowe kartki i znaczki. Jeszcze dziś można je kupić w malborskich urzędach pocztowych. Rozprowadzają je też listonosze. Dodatkowo w Urzędzie Pocztowym, przy ul. 17 Marca, przygotowano specjalne stoisko, gdzie bez zbędnych kolejek kupimy właśnie te pocztówki. Wybór jest duży.

- Naszym klientom proponujemy kilkadziesiąt różnych kartek. Za najtańsze zapłacą 30 groszy, natomiast najdroższe kosztują 2,50 zł. Do tego oferujemy walentynkowy znaczek za 1,25 zł. Jednak to nie wszystko. Osoby, które zakupią kartkę i znaczek, zarówno na pocztę, jak i u listonosza, mogą wziąć

udział w konkursie. Wystarczy tylko wypełnić kupon, który każdy otrzyma przy zakupie, i wypełnić go. Kupon będziemy zbierali do 16 lutego. Później prześlemy do Elbląga. Następnego dnia zostaną wylosowani szczęśliwcy. Na laureatów czekają nagrody, m. in. w postaci gadżetów Poczty Polskiej - mówi Beata Pośpiech z Obwodowego Urzędu Poczty w Malborku.

W tym roku jest jeszcze jedna nowość.

- Po raz pierwszy nasi klienci mogą nadać walentynkowy telegram pocztowy na specjalnym blankiecie z wizerunkiem amorka. Za treść do 160 znaków zapłacą 7 zł - B. Pośpiech zaprasza do skorzystania z oferty poczty.

(jotka)

Od „Dziennika” - na Walentynki

Miesiąc gratis

Nasza redakcja również nie zapomniała o Walentynkach. Z tej okazji przygotowaliśmy prezent dla Czytelników. Zapewne spodoba się tym, którzy są ciekawi informacji ze swojego najbliższego otoczenia, tzn. z miasta i powiatu.

Osoby, które podpiszą do końca lutego umowę na prenumeratę domową, mogą skorzystać z walentynkowej promocji. Każdy, kto wykupi prenumeratę na kwartał za 67 złotych, przez czwarty miesiąc będzie otrzymywał „Dziennik Bałtycki” gratis. Ponadto, pierwsze trzy osoby, które przyjdą do malborskiej redakcji

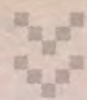
w Centrum Handlowym Jagiełło przy ul. Kościuszki 5 i wykupią prenumeratę przynajmniej na 3 miesiące, dostaną książkę telefoniczną.

(Niki)

Ceny

- prenumerata miesięczna - 24 zł
- dwumiesięczna - 48 zł
- kwartalna - 67 zł plus 1 miesiąc
- półroczna - 129 zł
- roczna - 258 zł

Według tych stawek, egzemplarz „Dziennika Bałtyckiego” kosztuje około 0,85 gr, w kiosku za gazetę trzeba zapłacić 1,30 zł.



SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina
Gothika	14.15, 19.15, 21.30 pt. 14.15, 19.15, 21.25, 23.40 sob.-niedz.
Nigdy w życiu	10.15, 12.30, 14.45, 17.30, 20, 22.15 pt. 9.45, 12.15, 14.30, 16.45, 19, 21.30, 23.45 sob. 10.15, 12.25, 14.45, 17.30, 20, 22.15 niedz.
Nawiedzony dwór	11.40, 14.30, 16.45 pt. 9, 11.10, 13.20, 17 sob. 10.30, 12.45, 15, 17.15 niedz.
Wzgórze nadziei Symetria	15.35, 18.45, 22 pt.-niedz. 17.15, 19.45, 22.10 pt. 19.45, 22.10 sob.-niedz.
Tatuaż Piętno Marzyciele Ostatni samuraj	11.45, 16.30 pt.-sob., 17 niedz. 19, 21.20 pt., 18.50, 21.20, 23.45 sob., 19, 21.20 niedz. 19.30, 21.55 pt., 21.15, 23.40 sob., 19.30, 21.55 niedz. 9, 12.10, 15.15, 18.30, 21.45 pt. 9.30, 12.40, 16, 19.30, 22.45 sob. 9, 12.10, 15.15, 18.30, 21.45 niedz. 16.15 pt.-niedz.
Uśmiech Mory Lizy Władca Pierścieni. Powrót Króla	10.10, 14.10, 20.45 pt., 9.15, 13.20 sob. 10.10, 14.10, 20.45 niedz.
To właśnie miłość	12.45, 18 pt., 11.15, 14.10, 17.15, 20.15, 23 sob. 9.45, 12.40, 18 niedz.
Mój brat niedźwiedź	9.30, 11.30, 13.30, 15.30 pt. 10.45, 12.45, 14.45 sob. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30 niedz.
Mali agenci 3D - Trójwymiarowy odjazd Gdzie jest Nemo? - dubbing	10, 12, 14 pt.-niedz. 9.20 sob., 9.20, 11.45 niedz.

■ godz. 17 sob., niedz. - 17 zł
■ po godz. 17 pon.-czw. - 16 zł

■ po godz. 17 sob., niedz. - 17 zł
■ studenci, uczniowie 14 zł

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Karmelicka 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina
Miedzy słowami Nigdy w życiu	19.15 sob. 10.30, 12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45, 00.00 pt.-sob. 10.30, 12.45, 15, 17.15, 19.30, 21.45 niedz.
Gothika	16.45, 18.45, 20.45, 22.45 pt.-sob. 16.45, 18.45, 20.45 niedz.
Nawiedzony dwór	11, 13, 15, 17, 19.30, 21.30, 23.30 pt.-sob. 11, 13, 15, 17, 19.30, 21.30 niedz.
Wzgórze nadziei	11.30, 14.30, 17.30, 20.30, 23.30 pt.-sob. 11.30, 14.30, 17.30, 20.30 niedz.
Symetria Witajcie w dżungli Ostatni samuraj	16.30, 18.30, 20.30 pt.-niedz. 14.30 pt.-niedz. 10.15, 13.15, 16.15, 19.45, 22.45 pt.-sob. 10.15, 13.15, 16.15, 19.45 niedz.
Tatuaż Mali agenci 3D - Trójwymiarowy odjazd Uśmiech Mory Lizy Władca Pierścieni. Powrót Króla Zakrecony piątek Mój brat niedźwiedź	21.30, 23.45 pt.-sob., 21.15 niedz. 10.45, 12.45, 14.45 pt.-niedz. 12.15, 22.30 pt.-sob., 12.15 niedz. 12.30, 16.15, 20 pt.-niedz. 10.15 pt.-niedz. 11.15, 13.15, 15.15, 17.15, 19.15 pt., niedz. 11.15, 13.15, 15.15, 17.15 sob.
Gdzie jest Nemo - dubbing	10.15 pt.-niedz.

■ normalne
do godz. 17 pon.-pt. - 15 zł
pt. po godz. 17, sob., niedz. - 17 zł
od godz. 17 pon.-czw. - 16 zł
■ ulgowe
Bilety rodzinne - sob. i niedz. do godz.
12.30 na filmy z dubbingiem - 10 zł
dzieci do lat 12 - 10 zł (film „Gdzie jest Nemo” - 11 zł, „Mój brat niedźwiedź” i „Nawiedzony dwór” - 12 zł)

■ studenci i uczniowie
- 12 zł (pon.-czw. i pt. do 17)
- 14 zł (pt. od 17 i sob.-niedz.)
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 10 zł (film „Gdzie jest Nemo” - 11 zł, „Mój brat niedźwiedź” i „Nawiedzony dwór” - 12 zł)
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób)
- 10 zł, pon.-czw. i pt. do godz. 17

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina
Gothika Nigdy w życiu Nawiedzony dwór	13, 15.15, 17.30, 19.45, 22 9.15, 11.45, 14.15, 16.45, 19.15, 21.45 9.15, 11.30, 14, 16.30 pt. 9.15, 11.30, 14, 16.30, 19 sob.-niedz.
Droga bez powrotu Marzyciele Ostatni samuraj	15.45 pt., niedz., 14.15 sob. 21 pt., 17, 19.30, 22 sob., 17.15, 21 niedz. 10.30, 12.30, 17, 18, 20.15, 21.30 pt. 10.30, 13.45, 17, 20.15 sob. 10.30, 12.30, 13.45, 17, 18, 20.15, 21.30 niedz.
Piętno	15.45, 18.15 pt. 15.45, 18.15, 20.45 sob.-niedz.
Symetria Tatuaż To właśnie miłość Uśmiech Mory Lizy Władca Pierścieni. Powrót Króla Wzgórze nadziei Zakrecony piątek Dobry piesek Gdzie jest Nemo Magiczna gwiazda Mali agenci 3D - Trójwymiarowy odjazd Mój brat niedźwiedź	12, 17.15, 19.30, 21.45 pt.-niedz. 21.30 pt.-niedz. 14.15 pt., niedz., 14.15, 21.45 sob. 13.15 pt.-niedz. 9, 13, 19 pt., 9, 13 sob., 9, 13, 20 niedz. 18, 21.15 pt.-niedz. 9.45 pt.-niedz. 10.15 pt., niedz., 10.15, 12.15 sob. 10.45 pt.-niedz. 9.45, 11.30 pt.-niedz. 10, 12, 14, 16 pt.-niedz. 9, 11.15, 13.45, 16.15, 18.45 pt.-niedz.

■ pon.-czw. - 13 zł
■ pt., sob., niedz. i dni świąteczne - 16 zł
■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni świąteczne) do godz. 12.30 - 9 zł*
■ grupowe - 10 zł*
■ seniorzy - 10 zł*
■ dziecięcy (do lat 12) - 10 zł*
* inne ceny na film: „Gdzie jest Nemo”, „Mój brat niedźwiedź”, „Nawiedzony dwór” oraz na filmy dystrybuowane przez firmę WARNER BROS
Godziny otwarcia kas biletowych: pt.-czw. od 8.45

SERCA DWA



■ Szukam kobietki mych marzeń, namiętnej, żywiołowej, romantycznej i ciepłej. Raczej filigranowej, pięknej duchem, niekoniecznie ciętym. Mam 25 wiosenek, 173 cm do ziemi, spokojną naturę, artystyczną duszyczkę, ocean miłości i ognia w sercu. Jestem szczupłym rencistą, bez nałogów. Jeśli wyżej od grubego portfela cenisz bogactwo wnętrza i szczerość uczucia, napisz. Mieszkam blisko Pszczółek.

sygn. 351



■ Mam 40 lat, 166 cm, wykształcony, zawodowiec. Jestem kawalerem, rencistą z mieszkaniem, uczciwym, opiekuńczym, palącym. Nie szukam przegód, lecz poważnej pani, niebrzydkiej (może być z dzieckiem), chętnie rencistki, 30-40-letniej, 150-160 cm. Stan cywilny obojętny. Chcę stworzyć stały związek.

sygn. 352



■ Przystojny kawaler w średnim wieku, bez nałogów, 170/65, pracujący w Londynie, do maja w kraju, pozna szczupłą, ładną, długowłosą dziewczynę, również bez nałogów, chętnie ze znajomością j. angielskiego, ale to nie warunek. Proszę o foto. Roman Miezień, ul. Gospodarska 6, 81-008 Gdynia, tel. 0-696-939-231.

sygn. 353

■ Koziorożec, 24 lata, 165 cm, wesoła, sympatyczna, trochę nieśmiała. Szukam przyjaciela, który obdarzyłby miłością i zrozumieniem matkę z dwójką sympatycznych chłopaków (5 i 4 l.). Spróbuj, napisz - nic nie tracisz. Tel. 696-539-027.

sygn. 286

■ Panna, 27/164/52, bezdzietna, wykształcona, pracująca, studiująca, spokojna, uczciwa, z poczuciem humoru. Romantyczna choć trzeźwo patrząca świat. Moje wady: uparty pracoholik i śpioch. Poznam kawalera bez nałogów, w odpowiednim wieku, katolika, rozsądnego i odpowiedzialnego. Na listy ze zdjęciem odpisz w pierwszej kolejności.

sygn. 287

■ Poznam ładną, spokojną kobietę (wzrost ok. 170 cm), bezdzietną, puszystą, chętnie z małej miejscowości, wykształcenie bez znaczenia. Jestem kulturalnym kawalerem (37 lat), zadbanym, o miłej aparycji, bez nałogów, wykształcony, z poczuciem humoru i temperamentem. Cel matrymonialny. Wodnik z Gdańska.

sygn. 288

■ Jestem 48-letnią wdową o miłej aparycji, szczupłą blondynką. Poznam pana w wieku 45-55 lat, zadbanego, o przeciętnej urodzie, dla którego uczucia są najwyższą wartością. Tczew, Gdańsk i okolice. Fot. i nr tel. przyspiesz kontakt. Jesteś rozczarowany obecnym życiem - napisz. Kto wie, może szukamy właśnie siebie.

sygn. 289

■ Puszysta, zadbaną, elegancką „czterdziestką”, mieszkającą, samochód, działalność gospodarczą. Poznam pana w wieku 45-55 lat, bez nałogu alkoholowego, najchętniej pływającego

Jeśli jesteś samotny

Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji? Skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym poniżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie i kserokopię dowodu osobistego - strona ze zdjęciem). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. My prześlemy list pod właściwy adres. Nasz adres: Serca dwa, „Dziennik Bałtycki”, ul. Obr. Westerplatte 28, 83-110 Tczew

KUPON

Serca
dwa

(ale to nie warunek). Panowie na do robku i z ZK wykluczeni. Na skrytki i tel. komórkowe nie odpowiadam. Rozwiedziona.

sygn. 290

■ Brunet, 24 lata, z własną firmą, mieszkaniem, niezależny finansowo, lubiący gotować, o sportowej sylwetce. Poznam w celu matrymonialnym panią do lat 50. Pani może być z dziećmi. Tylko poważne oferty. Zdjęcie mile widziane. Robert.

sygn. 291

■ Wolny 26-latek, szczupły szatyn bez nałogów, pozna panią do lat 35, odpowiedzialną, z poczuciem humoru. Cenię szczerość i uczciwość. Poszukuję prawdziwej miłości.

sygn. 292

■ Los sprawił, że obecnie znajduję się w ZK. Mam 32 lata. Interesuję się filmem, muzyką i książką. Cenię czułość, szczerość i tolerancję. Odrzuć mnie ludzka pycha, zakłamanie i brak zaufania. Poznam panią, która poważnie myśli o życiu i jest samotna tak jak ja. Jeśli jest gdzieś ta, która może zmienić moje życie, proszę o list.

sygn. 293

■ Panna, 29 lat, 165 cm, inteligentna, podobno atrakcyjna, katolicka, niezależna finansowo, pozna wrażliwego, inteligentnego pana z poczuciem humoru, zainteresowanego stałym związkiem. Tel. przyspiesz kontakt.

sygn. 294

■ 58-letnia emerytka, wolna, niezależna, o wysokiej kulturze osobistej, wykształcona, szczupła, ok. 160 cm - pozna pana do lat 65, z uregulowaną przeszłością, niezależnego, bez zbędnych nadwagi, niepalącego. Preferuję aktywny tryb życia. Najchętniej z Wejherowa lub Pucka.

sygn. 296

■ Sympatyczna, z poczuciem humoru, ładna, szczupła, bez nałogów, z 4-letnią córeczką, wykształcona, 26/167/48. Lubię podróże, przyrodę i dobry film. Poznam odpowiedzialnego, szczerego, uśmiechniętego pana do 45 lat. Zdjęcie i nr tel. mile widziane. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 297

■ 27/170/62, palący, ciemne włosy, mieszkający w bloku z rodzicami. Poznam panią opiekuńczą, spokojną, zadbaną, czułą, może mieć dziecko. Nie szukam przegód, lecz stałego związku. Rafał.

sygn. 298

■ Wdowa, 69/160/70, miła, zadbaną, z mieszkaniem, kulturalną, bez nałogów. Poznam wdowca czulego, szczerego, bez nałogów, w wieku 67-75 lat, zadbanego, który pragnie miło i przyjemnie spędzić jesień życia we dwoje. Jeśli masz dość samotności i możesz zmienić miejsce zamieszkania w inny rejon Polski, proszę napisać. Tylko poważne oferty. Ninka.

sygn. 299

■ Samotny 25-latek, bez nałogów, pozna miłą dziewczynę do 25 lat, ze Słupska i okolic, ale nie tylko.

sygn. 300

■ Jestem samotnym mężczyzną. Mam 29 lat, 178 cm, spod znaku Pan. Jestem szczery i uczciwy. Mam może tylko jedną wadę - jestem straszny

romantyki i domatorem, niezbyt lubię dyskoteki. Poznam panią do lat 30, miłą, szczerą, wyrozumiałą, myślącą o założeniu rodziny. Pani może mieć dziecko. Samotny Leszek.

sygn. 301

■ Adam, 25 lat, 180 cm, czy czarne, brunet. Zdecydowanie romantyk. Poznam fajną dziewczynę, dla której świat nie kończy się na zabawie. Podejmiesz wyzwanie? Czekam.

sygn. 302

■ Atrakcyjna, 27-letnia panna, wykształcona, niezależna finansowo i mieszkaniowo, pozna kawalera, katolika, bez zobowiązań, w odpowiednim wieku. Najchętniej z okolic Kwidzyna i Sztumu, ale niekoniecznie. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 303

■ Szczupły, piwnooki szatyn, 24 lata, 184 cm. Jestem kawalerem bez zobowiązań, z poczuciem humoru, z temperamentem. Lubię spacerować, podróże i kolacje we dwoje, tylko z tą jedyną. Jestem opiekuńczy, czuły i niekonfliktowy. Poznam panią do lat 28, o dobrym sercu, która ceni wartości rodzinne oparte na miłości. Dziecko nie stanowi przeszkody. Czekam na ciebie. Arek.

sygn. 304

■ Od dawna szukam tego jedynego, ale jeszcze nie znalazłam. Może ty nim jesteś? Jeśli też nie spotkałeś jeszcze tej jedynej, a chciałbyś spotkać, jesteś niekarany i zawsze uśmiechnięty, to napisz. Mam 19 lat, 170 cm, żadnych nałogów. Lubię tańczyć. Odezwi się, a może okaże się, że jesteście dla siebie. Tereny Jarosławca, Darłowa i Sławną. Proszę o foto.

sygn. 305

■ 37-latek, rozwiedziony, pogodny i tolerancyjny, finansowo i mieszkaniowo niezależny, pozna sympatyczną panią w wieku 30-39 lat, o łagodnym charakterze, zdecydowaną na trwały związek.

sygn. 306

■ Wolna, wrażliwa, bez nałogów, o łagodnym usposobieniu, 53 lata, wykształcona, niezależna materialnie i mieszkaniowo, poszukuje przyjaciela odpowiedzialnego, lubiącego spacerować, wyprawy rowerowe, taniec. Waga z Gdyni.

sygn. 308

■ 41-letnia szatynka, trochę puszysta, lubiąca przyrodę, muzykę, filmy. Poznam pana do lat 50 w celu matrymonialnym. Na tel. komórkowe nie odpowiadam. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 309

■ Kawaler na rencie, 37 lat, 192 cm, pracujący, zadbaną, uczciwy, spokojny, nieśmiały, bez nałogów. Poznam panią, również na rencie, w wieku 37-40 lat, która myśli poważnie o dalszym życiu.

sygn. 310

■ Wesoła, kochająca życie, ale samotna panna z dzieckiem, 21/178/56, wyższe wykształcenie, pozna wysokiego pana, inteligentnego, odpowiedzialnego, dojrzałego, a zarazem szalonego, który potrafi kochać i chce być kochany. Wiek bez znaczenia. Mile widziane foto i nr tel. Napisz, czekam. Starogardzianka.

sygn. 311

■ Wdowa, 57 lat, 160 cm, szczupła, skromna i uczciwa, katolicka, niezależna, na emeryturze, Ryba. Czekam na ofertę od pana, wdowca w wieku 67-72 lat, bez nałogów, kulturalnego, uczciwego, ceniącego zaufanie. Tylko poważne oferty. Tel. stacjonarny przyspieszy kontakt.

sygn. 312

■ Rosjanka, 25 lat, bez dzieci, pozna Polaka w wieku 25-45 lat, chętnie ze wsi. Pracuję i mieszkam z rodzicami na 17-hektarowym gospodarstwie pod Kaliningradem. Lubię pracę na roli. Chętnie zamieszkać na polskiej wsi, lecz nie dla polskiego obywatelstwa tylko dla dobrego, zgodnego małżeństwa. Natalia.

sygn. 313

■ Jeśli jesteś samotna, a brak ci bratniej duszy, napisz do mnie. Mam 54 lata, 167 cm. Proszę o listy od pań w wieku 52-55 lat. Nie szukam przegód,

lecz kobiety na dobre i złe. Jestem kawalerem, mieszkam w powiecie kartuskim.

sygn. 314

■ Jestem samotnym, 23-letnim kawalerem, mam czarne krótkie włosy, piwne oczy. Jestem dobrze zbudowany, mam 180 cm wzrostu. Lubię sport, muzykę. Jeżeli chcesz poznać przystojnego faceta to napisz. Chwilowo przebywam w ZK. Rafał.

sygn. 315

■ Jeżeli jesteś samotna, nierozumiana, masz dziecko - napisz do mnie. Dajmy sobie szansę na dobre i złe. Może tym wymarzone, na którego czekasz, jestem ja?

sygn. 316

■ 31-letni kawaler, łagodny, romantyk, lecz twardo stąpający po ziemi. Mam wiele zainteresowań. Jestem tolerancyjny, umiem słuchać i potrafię być przyjaciелеm. Poznam dziewczynę w wieku 18-26 lat, z odpowiednim charakterem, aby móc zaufać. Pogodny i szczęśliwy związek to jest to, czego pragnę. Zodiakalna Panna z Gdańska.

sygn. 317

■ Rencistka, 56 lat, niepaląca, z mieszkaniem, bez zobowiązań. Cenię w życiu elegancję, szczerość, wierność i poczucie bezpieczeństwa. Pragnę żyć we dwoje bez problemów rodzinnych. Lubię spokój i ciszę, wycieczki, spacerować, muzykę, taniec. Interesuje mnie pan w wieku 55-65 lat, 176-180 cm, bez nałogów, z wykształceniem średnim lub wyższym z wrodzoną kulturą osobistą. Tylko ważne i szczere informacje.

sygn. 318

■ Mam 26 lat, 177 cm, piwne oczy. Jestem spod znaku Raka. Moje hobby to motoryzacja. Jestem wysportowany, uprawiam kulturystykę. Lubię długie spacerować. Jestem człowiekiem uczciwym i tego samego wymagam od pani, która odpowie na moją ofertę. Pani najchętniej w wieku 29-40 lat, może mieć dziecko.

sygn. 319

■ Jestem 21-letnią panną, 173/59, wychowuję 10-miesięczną córeczkę. Pomimo niesamowitego szczęścia jakie ona mi daje, brakuje mi jeszcze tej drugiej osoby. Szukam pana w wieku 25-31 lat, który nienawidzi kłamstwa i chce być szczęśliwy. Foto mile widziane. Trójmiasto - Wejherowo - okolice. Panowie z ZK wykluczeni.

sygn. 320

■ Samotny szatyn bez zobowiązań, 52/173/79, pracujący, mieszkając Gdyni. Poznam samotną panią, szczupłą, do 50 lat. Tel. ułatwi kontakt.

sygn. 321

■ Jestem sympatyczną, średniego wzrostu, z poczuciem humoru, 25-letnią panną, katolicką, o wielu zainteresowaniach. Pracująca, wykształcona, niezależna, z własnym M. Poznam uczciwego pana, katolika, ceniącego rodzinne wartości, w wieku 25-33 lat, wykształcony, średnio, pracującego, bez zobowiązań, z okolic Gdańsk - Pruszcz - Tczew. Panowie z ZK i rozwodnicy wykluczeni. Tel. przyspieszy kontakt.

sygn. 322

■ Czy ty czasami nie jesteś samotna, smutna, zagubiona, nie masz z kim wyjść na spacer i do kogo się przytulić? Zmień to i napisz do mnie. Mam 29 lat, 183 cm, jestem miłą, wesołą. Lubię spacerować, dobrą muzykę i film. Jeśli masz 25-33 lata i ochotę poznać mnie bliżej, to napisz. Zdjęcie i nr tel. mile widziane. Dziecko nie jest przeszkodą.

sygn. 323

■ Wolny 50-latek z poczuciem humoru, samotny, ponoć przystojny, pracujący zawodowo. Poznam wolną panią w wieku 37-45 lat, ceniącą szczerość, miłość. Proszę o nr tel. stacjonarnego. Foto mile widziane. Tel. 588-08-47 (po godz. 19).

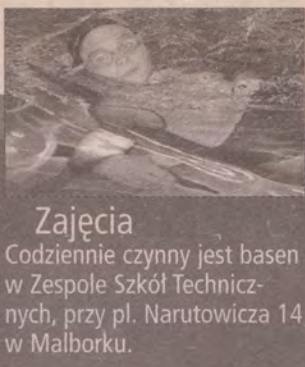
sygn. 324

■ Mam 20 lat, 170 cm. Cenię przyjaźń i szczerość. Nie noszę kłamstwa i obłudy. Jeżeli masz 22-28 lat, jesteś kawalerem i myślisz poważnie o życiu - napisz do mnie. Starogard Gd. i okolice.

sygn. 325



Treningi
W sali Szkoły Podstawowej nr 8, przy ul. gen. de Gaulle'a 91 w Malborku, odbywają się zajęcia Malborskiego Klubu Kyokushin Karate. Tel. 272 39 03.



Zajęcia
Codziennie czynny jest basen w Zespole Szkół Technicznych, przy pl. Narutowicza 14 w Malborku.

Karate kyokushin

Na pływalni

Codziennik

Dziennik Bałtycki

piątek 13 lutego 2004 r.

::13

JESTES W POTRZEBIE

- AUTOPOMOC**
- MALBORK**
Auto-Pomoc, ul. Koszykowa 1, tel. 272 83 33.
- OSTRE DYŻURY**
- MALBORK**
Szpital Ogólny, ul. Armii Krajowej 105/106, tel. 646 02 00
- KWIDZYN**
Szpital Miejski, ul. Hallera 31, tel. 279 37 41
- NOWY DWÓR GDAŃSKI**
Szpital Miejski, ul. Dworcowa, tel. 247 24 11
- SZTUM**
Szpital Miejski, ul. Reja 12, tel. 277 20 61
- APTEKI**
- MALBORK**
Przy Mederi, ul. gen. De Gaulle'a 5, tel. 272 76 11, Pod Basztą, ul. 17 Marca, tel. 272 22 20, Pod Eskulapem, Kościuszki 40, tel. 272 26 19, 50 18, U Kolarzy, ul. Dworcowa 2, tel. 612 14 95, W Kałdowie, ul. Sol-skiego, tel. 272 80 81, Zamkowa, ul. Jasna 10, tel. 272 22 12, Wielbark, ul. Głowackiego 12, tel. 272 36 83, Melisa, ul. Michałowskiego 23c, tel. 272 14 50, Cefarm, ul. Jasna 10, tel. 272 22 12
- NOWY STAW**
Nowostawska, ul. Kościuszki 4, tel. 271 56 47, Pod Strzechą, ul. Zwycięstwa 22, tel. 2271 53 06
- POLICJA**
- MALBORK**
Komenda Powiatowa Policji, ul. Gen. De Gaulle'a 3, tel. 997, centrala - 270 28 97, dyżurny - 270 28 22, sekretariat KPP - 270 28 04, recepcja - 270 28 10, rzecznik prasowy - 270 28 29, całonocowy telefon zaufania - 270 29 97, Straż Miejska, pl. Słowiański 5, 1-86 lub 647 99 00 wew. 242
- CHNOWY**
Komisariat Policji, ul. Jesionowa, tel. 271 27 77
- NOWY STAW**
Komisariat Policji, ul. Pułaskiego, tel. 271 51 07
- STARE POLE**
Komisariat Policji, ul. Marynarki Wojennej, tel. 271 30 07
- PORADNIE**
- MALBORK**
Centrum Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, ul. Nowowiejskiego 48, tel. 272 22 22 lub 273 33 33, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, ul. Kościuszki 54, tel. 272 30 73
- POGOTOWIA**
- MALBORK**
Pogotowie Ratunkowe, tel. 999 lub 646 02 95, Pogotowie Ciepłownicze, tel. 647 92 25, Pogotowie Energetyczne, tel. 272 25 09, Pogotowie Gazowe, tel. 992
- MIŁORADZ**
Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, tel. 272 14 11
- NOWY STAW**
Pogotowie Energetyczne, tel. 271 56 30, Pogotowie Gazowe, tel. 271 51 01
- LECZNICE**
- MALBORK**
Wamed, ul. Jasna, tel. 272 49 78, czynna pn.-pt. 15.30-18, sob. 9-14, T. Sylwestrowicz, M. Wyszynski, ul. Armii Krajowej 107, tel. 272 34 73 lub 272 75 76, czynna pn.-pt. 10-17, sob. 10-15, Prywatna lecznica dla zwierząt, ul. Mazowiecka 23, tel. 272 44 86, czynna całą dobę.

Ferie w mieście

Miejski Dom Kultury



Wśród propozycji przygotowanych przez MDK będzie koncert warszawskiego zespołu Czarni i Biali Indianie.

Fot. A. Winter/archiwum

Pracownicy Miejskiego Domu Kultury, przy pl. Słowiańskim 18 w Malborku, przygotowali propozycje dla dzieci i młodzieży. Najmłodsi od poniedziałku do piątku będą mogli odwiedzić salon gier planszowych, obejrzeć filmy animowane lub wziąć udział w warsztatach plastycznych. Podczas tych zajęć dzieci dowiedzą się, jak zrobić kukielki i pacynki.

Na starszych czeka klub młodzieżowy w przyziemiu MDK. Każdy, kto przyjdzie, będzie mógł znaleźć coś dla siebie; będą projekcje filmów, każdego dnia o innej tematyce. Ponadto czynny będzie bufet. Natomiast na środy i piątki, w godz. 17-20, zaplanowano dyskoteki, wstęp 3 zł.

W pierwszym tygodniu odbędzie się też otwarty turniej tenisa stołowego dla gimnazjalistów i uczniów szkół ponadgimnazjalnych. We wtorki będą odbywały się wieczorki taneczne w stylu latynoamerykańskim połączone z nauką tańca. 19 lutego upłynie pod hasłem „Święto pączka”; w jego ramach odbędą się niekoniecznie poważne konkursy. Organizatorzy nie zapomnieli też o osobach, które grają na instrumentach. Dla nich zorganizowano warsztaty muzyczne. Jest to propozycja dla osób grających na basie, gitarze elektrycznej i perkusji i posiadających własny instrument. Pod kierunkiem instruktora będą mogli poprawić technikę gry.

I jeszcze rockowy akcent, czyli koncert warszawskiej grupy Czarni i Biali Indianie, uczestnika Malborskiego Przeglądu Muzycznego w Zamczysku.

Informacje pod nr. tel. 272 38 52.

Młodzieżowy Dom Kultury

Nudzić nie będą się też ci, którzy zdecydują się odwiedzić Młodzieżowy Dom Kultury Ratusz na Starym Mieście w Malborku. Tam również czeka wiele atrakcji. Wśród propozycji dla osób śpiewających w wieku 6-19 lat będą warsztaty wokalne. Zainteresowani mogą kontaktować się też pod nr. tel. 272 24 80.

Więcej informacji o propozycjach na ferie znajdziecie Państwo w codziennych wydaniach „Dziennika”.

(jotka)

Na sportowo

By wykorzystać czas

19 i 20 lutego w hali sportowej Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Malborku, przy ul. Jagiellońskiej, w godz. 8-15 odbędzie się I Powiatowy Zimowy Turniej Halowej Piłki Nożnej. Rywalizować będą dzieci ze szkół podstawowych i młodzież gimnazjalna z całego powiatu. Organizatorem imprezy są: Centrum Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, SOSW oraz Komenda Powiatowa Policji w Malborku.

Chodzi o profilaktykę. Turniej organizowany jest po to, by odciągnąć młodzież od takich patologii, jak narkomania czy alkoholizm, i pokazać, że można pożytecznie spędzić wolny czas. Opiekunami zespołów będą malborscy dzielnicy.

W turnieju wezmą udział 32 drużyny. Jedna ekipa może składać się maksymalnie z 8 zawodników, z których w czasie meczu na boisku będzie przebywało pięciu. Każde spotkanie trwać będzie 10 minut.

Blisze informacje i zapisy – pod nr. tel. 270 28 30 lub 270 28 33.

(Niki)

Ferie poza miastem

Stare Pole

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Starym Polu przygotował zajęcia sportowe, artystyczne i z gospodarstwa domowego.

W pierwszym tygodniu ferii od godziny 10 w hali gimnastycznej będą organizowane dla dzieci i młodzieży turnieje piłki nożnej, unihokeja, siatkówki oraz tenisa stołowego. W drugim tygodniu będą odbywały się zajęcia plastyczne i muzyczne. Termin i częstotliwość propozycji zależy od liczby chętnych.

Z kolei Gminna Rada Kobiet zaplanowała zajęcia z gospodarstwa domowego. Będzie można się nauczyć, jak piec ciasta i inne smakołyki oraz jak zrobić sweterek na drutach i wyszywać serwetki.

Organizatorzy ferii planują wyjazd na lodowisko do Trójmiasta lub Elbląga. Transport i ubezpieczenie finansuje GOKiS, a wstęp uczestnicy. Jeśli spadnie śnieg, będzie kulig do Janówki i Królewa.

Gmina Malbork

Zajęcia będą odbywały się we wszystkich szkołach i świetlicach. W Szkole Podstawowej w Nowej Wsi przygotowano atrakcje sportowe na popołudnia.

W Gimnazjum Gminnym w Malborku z myślą o młodzieży również przewidziano spędzanie czasu w aktywny sposób, czyli także sport.

Wszystcy uczestnicy ferii będą mogli jeść obiady w świetlicach wiejskich.

(G. W.)

Warto wiedzieć

Klasa integracyjna

16 lutego, o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 5 z Oddziałami Integracyjnymi im. UNICEF, przy ul. Wybickiego w Malborku, odbędzie się spotkanie w sprawie klas integracyjnych. Propozycja skierowana jest do rodziców, którzy chcieliby, aby ich dzieci od 1 września rozpoczęły naukę w placówce. W klasie integracyjnej znajdą miejsce nie tylko dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, potrzebujące indywidualnych metod i form nauczania. Zajęcia będą prowadzone w nie-licznych grupach przez dwóch nauczycieli. Uczniowie będą mogli liczyć na pomoc logopedy, psychologa, re-educatora, rehabilitanta. Ponadto istnieje możliwość nauki dwóch języków obcych, odbywają się zajęcia z rytmiki, lekcje twórczości. Według dyrekcji i pedagogów, wszystko to ma zapewnić dzieciom możliwość prawidłowego rozwoju.

Informacje i zapisy – w sekretariacie SP 5, tel. 272 24 68.

(jotka)

Do kina

Z polskim akcentem

W malborskim kinie Klubowe od dziś do niedzieli o godz. 19 można obejrzeć „Pod słońcem Toskanii”. Film opowiada o pisarce z San Francisco – Frances Mayes, która przeżywa kryzys twórczy i osobisty. Po rozwodzie nie może wrócić do psychicznej równowagi, brak jej też inwencji. Popada w głęboką depresję. Najlepsza przyjaciółka Frances, Patti, doradza jej wyjazd do Toskanii. Tam niespodziewanie kupuje piękną willę, położoną w malowniczej okolicy. Wynajmuje też polskich robotników, którzy odnowią jej dom oraz staną się wkrótce jej najbliższymi i oddanymi przyjaciółmi. I w końcu... zakochuje się.

Ponadto, w weekend można także zobaczyć o godz. 17 „Underworld”. Cena biletów na oba seanse – 10 złotych. Osoba, która pierwsza zadzwoni się dziś do redakcji pod nr tel. 270 23 03, otrzyma zaproszenie do kina.

(Niki)

Zaproszenie do gry

Ćwicz z Tenisistą

Malborski Klub Tenisowy Tenisista zaprasza dzieci, młodzież i dorosłych na zajęcia. Początkujący pod okiem instruktora poznają elementy techniki i taktyki gry w tenisa ziemnego, bardziej zaawansowani będą doskonalić swoje umiejętności. Nauka będzie prowadzona w grupach, w zależności od stopnia zaawansowania.

Blisze informacje pod nr. tel. 0 606 109 168.

(jotka)

INFORMACJE

INF. TELEFONICZNA
Pomorskie Centrum Informacji, usługi, handel, produkcja, targi, przetargi, służba zdrowia, turystyka. Telefon: 94-34. Miejscowa 913; Zamiejscowa 912; Numery kierunkowe międzynarodowe, tel. 950

PRZYCHODNIE

MALBORK
Ośrodek Medyczny Mederi, ul. Gen. De Gaulle'a 3, tel. 272 44 81, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Primed, al. Wojska Polskiego 52, tel. 272 29 16, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Almed, ul. Dworcowa 14, tel. 612 15 64, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Remedium, ul. Słowackiego 2, tel. 272 24 49, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Medicus, ul. Konopnickiej 6, tel. 272 24 19, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Malmed, ul. Sol-skiego 1, tel. 273 36 50, Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej Cukromed, ul. Reymonta 16/17, tel. 272 23 41 wew. 166.

MIŁORADZ
Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Główna 24, tel. 271 14 22

LICHNOWY
Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Lachowicza 29c, tel. 271 27 82

NOWY STAW
Przychodnia Rejonowa nr 3, ul. Słowackiego 6, tel. 271 51 60

STARE POLE
Gminny Ośrodek Zdrowia, ul. Marynarki Wojennej 6, tel. 271 35 26

TEL. ZAUFANIA
MALBORK - 273 31 11

URZĘDY

MALBORK
Starostwo Powiatowe, pl. Słowiański 17, tel. 646 04 00, Urząd Miasta, pl. Słowiański, centrala 647 99 00 czynny w godz. 7.30-15.30, Powiatowy Urząd Pracy, ul. Armii Krajowej 70, tel. 272 33 51 czynny w godz. 9-14, Urząd Skarbowy, ul. Kopernika 10, tel. 647 99 00 wew. 221 czynny w godz. 8-16, Urząd Celny, al. Wojska Polskiego 90a, tel. 272 84 85

MIŁORADZ
Urząd Gminy w Miłoradzu, ul. Żuławska 9, tel. 271 15 31 czynny w godz. 7-15

LICHNOWY
Urząd Gminy Lichnowy, ul. Tczewska 6, tel. 271 27 15 czynny w godz. 7-15

NOWY STAW
Urząd Miasta i Gminy Nowy Staw, ul. Bema 1, tel. 271 51 10 czynny w godz. 7-15

STARE POLE
Urząd Gminy Stare Pole, ul. Marynarki Wojennej 6, tel. 271 30 48 czynny w godz. 7-15

INF. PKS
Malbork, tel. 272 31 01

INF. PKP
Malbork od godz. 6.30 do 22, tel. 94 36, w pozostałych godz. 270 13 28

JEDZENIE NA TEL.

MALBORK
Pizzeria Panorama, ul. Kościuszki 5, tel. 647 77 77, Pizzeria Tino, ul. Sienkiewicza 61, tel. 273 29 25, Restauracja Quattro, ul. 17 Marca 22, tel. 641 48 49, Restauracja Nad Nogatem, tel. 272 31 31, Restauracja Aliem, ul. Sienkiewicza 48

POSTÓJ TAXI
Malbork Prezydium, tel. 647 10 12, ul. Dworcowa, tel. 801 72 02, Południe, tel. 801 72 55

PRZEWOZY MIĘDZYNARODOWE
Malbork, tel. 272 08 08

Malbork. Piłka nożna

Futbol błotny

Po zwycięstwie nad Żuławami Nowy

Dwór Gdański, malborska Pomezania na swoim boisku w kolejnym sparingu uległa 2: 3 (2: 1) V-ligowemu Rodłu Kwidzyn. Zawodnicy obu drużyn nie mieli łatwego zadania; przyszło im grać na błotnistej murawie. Jednak według obserwatorów był to dobry sprawdzian.

Pierwsza bramka padła już w 6 minucie, po strzale Adriana Sokalskiego. Kolejnego gola dla gospodarzy uzyskał Tomasz Czerwiński. Wykończył akcję braci Honorych: Łukasz dośrodkował, Marcin przedłużył podanie, a Czerwiński znalazł się w odpowiednim miejscu. Było 2: 0 dla gospodarzy. Niestety, nie udało się utrzymać tego wyniku do przerwy, w ostatniej minucie kwidzynianie strzelili pierwszego gola. Kolejne dwie bramki dla gości padły w 84 i 86 minucie. Ostatniego gola dla Rodła strzelił Zbigniew Kobus. Na początku roku mówiło



Sparing Pomezanii z Rodłem Kwidzyn przypominał trochę... kąpiele w błocie.

Fot. Aleksander Winter

się, że ten gracz zasili Pomezanię, wybrał jednak Kwidzyn.

Pomezania: Świdzki (Rybarczyk), Czerwiński, Cicherski, Rzażewski (Mirek), Rychlik, Burda, M. Honory, Ł. Honory, Kraw-

czyk (Kozubski- Papużyński), Lauryn, Sokalski (Kozłowski).

Kolejny mecz kontrolny Pomezania rozegra w niedzielę na wyjeździe. Spotka się z Zatoką Braniewo.

(jotka)

Malbork. Nowy klub – Lider

Stawiają na lekkoatletykę

Czternastu zawodników weszło w skład nowego Malborskiego Klubu Lekkoatletycznego Lider. Powstał on w wyniku odlądzenia się od Technika. Według członków zarządu przyszłość jest w klubach jednosekcyjnych, stąd taka decyzja.

– Uważamy, że to pozwoli nam osiągnąć lepsze wyniki. Na razie jest tu kilkanaście osób, jednak zdolnych i ze sporym dorobkiem, dwoje członków kadry młodzików: Kasia Misarko – okręgu, a Paweł Sitek – województwa po-

morskiego. Nawiązaliśmy współpracę z gminą Miłoradz, skąd pochodzi czworo sportowców. Jesteśmy też otwarci na wszystkie propozycje, a co najważniejsze, nie chcemy być dla nikogo konkurencją, po prostu będziemy robić swoje – mówi prezes Julian Grzanko.

Jego marzeniem jest wychowanie choćby jednego olimpijczyka.

Już w weekend zawodnicy Lidera jadą na obóz szkoleniowy do Szklarskiej Poręby, natomiast 29 lutego wezmą udział w przełajach w Skórczu.

Podczas spotkania organizacyjnego ukonstytuowały się władze klubu. Skład zarządu: prezes – Julian Grzanko, wiceprezes – Zdzisław Godlewski, sekretarz – Wojciech Ostrowski, skarbnik – Józef Rybicki, członek zarządu – Maciej Tarczoń. Komisja Rewizyjna: przewodnicząca – Beata Cymerman, sekretarz – Andrzej Leszczyński, członek komisji – Ryszard Stachewicz

Kadra trenerska: trener – Ryszard Mazerski, asystenci – Jarosław Marks i Łukasz Godlewski.

(jotka)

OBWIESZCZENIE

BURMISTRZA MIASTA NOWY STAW
z dnia 3 lutego 2004 roku

w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami wsi Stawiec w przedmiocie przyłączenia wsi Stawiec do miasta Nowy Staw.

Na podstawie art. 4a ust. 2 pkt. 1 i art. 5a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późniejszymi zmianami), w związku z § 1 i § 4 Uchwały Nr 81/2003 Rady Miejskiej w Nowym Stawie z dnia 31 października 2003 r. w sprawie przeprowadzenia konsultacji z mieszkańcami wsi Stawiec - podaje się do publicznej wiadomości mieszkańców wsi Stawiec, co następuje:

1. Konsultacje w sprawie przyłączenia części wsi Stawiec do miasta Nowy Staw odbędą się na zebraniu mieszkańców wsi Stawiec, które odbędzie się w dniu 22 lutego 2004 roku (w niedzielę) w godz. 10 - 16 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej "STAWIEC" przy ulicy Gdańskiej 5a w Nowym Stawie (tel. 647 74 16).
2. Konsultacje mają na celu poznanie stanowiska mieszkańców wsi Stawiec w sprawie, o której mowa w pkt. 1.
3. Ustala się następujący porządek obrad zebrania konsultacyjnego z mieszkańcami wsi Stawiec:

w godz. 10 - 12

- 1) Omówienie przez burmistrza miasta Nowy Staw kwestii przyłączenia części wsi Stawiec do miasta Nowy Staw.
- 2) Dyskusja w przedmiotowej sprawie.

w godz. 12 - 16

- 3) Przeprowadzenie konsultacji w drodze głosowania tajnego.

4. Konsultacje przeprowadzi Komisja Konsultacyjna powołana przez burmistrza miasta Nowy Staw w składzie 5 osób spośród pracowników Urzędu Miejskiego w Nowym Stawie.

5. Uprawnionymi do udziału w konsultacjach są osoby posiadające prawa wyborcze - tj. osoby, które:

- 1) są zameldowane na pobyt stały na terenie wsi Stawiec,
- 2) są obywatelami polskimi,
- 3) najpóźniej w dniu konsultacji ukończyły 18 lat,
- 4) nie są pozbawione praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu,
- 5) nie są pozbawione praw wyborczych orzeczeniem Trybunału Stanu,
- 6) nie są ubezwłasnowolnione prawomocnym orzeczeniem sądu.

Osoby uprawnione do udziału w konsultacjach wyrażają swoją opinię poprzez oddanie na karcie do głosowania głosu popierającego, przeciwnego bądź wstrzymującego się.

6. Konsultację uznaje się za ważną, jeżeli weźmie w niej udział co najmniej 30 % uprawnionych do głosowania.

7. W związku z konsultacją w sprawie przyłączenia części wsi Stawiec do miasta Nowy Staw - udostępnia się do wglądu rejestr osób biorących udział w konsultacjach. Każdy uprawniony do udziału w konsultacjach może zapoznać się z wyżej wymienionym rejestrem w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nowym Stawie (pokój nr 1) od dnia 16 lutego 2004 r. w godz. 8 - 15.

Ze względu na ważność omawianych spraw - serdecznie zaprasza się wszystkich mieszkańców wsi Stawiec do wzięcia udziału w zebraniu konsultacyjnym.

9105370/A/1739

BURMISTRZ MIASTA MALBORKA

Malbork

oraz

DYREKTOR MUZEUM

ZAMKOWEGO W MALBORKU

zapraszają

na spotkanie z laureatem Pokojowej Nagrody Nobla, Prezydentem RP w latach 1990-95, Lechem Wałęsą. Przewodni temat to: „Szanse i zagrożenia dla Polski, Pomorza i Malborka w związku z przystąpieniem do Unii Europejskiej”.

Otwarte spotkanie odbędzie się w dniu 17 lutego o godz. 16 w Ośrodku Konferencyjnym „Karwan” przy ul. Starościńskiej 1 w Malborku.

Zapewniamy możliwość konfrontacji poglądów, polemiki i dyskusji każdemu, kto nie opiera swojej wiedzy na obiegowych stereotypach. Serdecznie zapraszamy

Mariusz Mierziński

Jan Tadeusz Wilk

9105371/A/1078



**ŚREDNIE
I MATURA**

W 1 ROK LUB 1/2 ROKU

GDYNIA (58) 669 71 97; 669 82 01

SKŁUPSK (59) 845 67 52

KOSZALIN (94) 342 38 49

ELBLĄG (55) 642 75 60

0 606 724 712

204348B/1523

REKLAMA

PRACA

POMOC do kwaciarni przyjmę wymagane doświadczenie, 0503/093-704

ZATRUDNIĘ

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Holandia, Austria - odbierasz podatek, (0-58) 301-82-63

PRACOWNIKÓW z podwójnym obywatelstwem (polsko-niemieckim) do robót remontowych w Niemczech pilnie zatrudnimy. Oferty: 60-167 Poznań ul. Wołowska 70 tel. 061/ 86-13-245 lub 86-13-083

PRACOWNIKÓW zatrudnionych: Niemcy, Holandia, rozliczają, 0-801-634-395

PRZEDSTAWICIELI TELE 2, 058/305-93-56

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

KONSULTANTKI Aivon zatrudnię, 0603/124-040

KONSULTANTKI Oriflame, wpisowe 19 zł, 058/588-30-98

OPERATYWNĄ kreatywną osobę, znajomość Internetu i języka obcego. Tel. 055/261-53-03, 0607-574-805

KOBIETA młoda, do pomocy w domu, zapewnione utrzymanie i spanie, +400 zł. Tel. 0502-059-040

Al! Osobowe. Gotówka od zaraz! 554-20-22

AUTA osobowe. Gotówka, (0-58) 554-44-11, 0-696-220-000

KOMBAJN Rekord z lat 90 kupię, 0-693-548-512

INNE

SAMSUNG V200 zamienię na Golf I, 0-503-055-129

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

CZERNIN k/Sztumu nowo wybudowany dom, gotowy do zamieszkania, wykończony, 055/272-50-58

DZIAŁKA siedliskowa, bodowlana -rolna, przy trasie Kwizyn -Prabuty, wszystkie media, 3,5 ha. Tel. 0504-510-178

GDAŃSK Oliwa, dom 2-rodzinny, 260 i 160 m kw., działka 692 m kw., 760 000 zł, 0-606-388-969

KOMÓRÓWKO gm. Ostaszewo, mieszkanie 52 m kw., ogródek, chlewik sprzedam lub zamienię, (0-55) 647-72-97

KWIDZYN dom 120 m kw, działka 615 m kw. Tel. 0605-745-915

KWIDZYN pół domu, garaż, ogródek, atrakcyjna działnica. Tel. 0603-163-098

KWIDZYN sprzedam lub wydzierżawię lokal. Tel. 0600-44-64-38

KWIDZYN ul. Kamienna 15, lokal 103 m kw, sprzedam lub wynajmę. Tel. 055/279-43-20, 0603-63-69-61

KWIDZYN ul. Połomskiego, mieszkanie 2 pokojowe, 40 m kw, lp, garaż przy ul. Plantowej. Tel. 055/646-18-43

KWIDZYN Zatorze I, mieszkanie 44 m kw, IIIp, 2 pokoje, własnościowe. Tel. 055/279-06-49

MALBORK centrum ul. Sikorskiego, kawalerka w bloku 058/531-44-12

MALBORK centrum, kawalerkę sprzedam 055/272-80-36

MALBORK dom w szeregowcu, stan surowy, 150 jm kw., ziemia własna, 0503/359-478

MALBORK dom wolno stojący 135 m kw., podpiwniczony, garaż, media, działka 5 ar, 0507/815-262

MALBORK lub wydzierżawię 2 działki, warsztat samochodowo-ślusarski, 055/272-52-37

MORAWY gospodarstwo rolne, 11,66 ha, lub samą ziemię, blisko jezioro, las, dobry punkt. Tel. 055/275-29-16

MOSTY k. Gdyni, mieszkania nowe, (106), 1800,-/m kw., garaż-20.000,- termin oddania-czerwiec 2004 r., (058)679-10-86

NOWY Dwór Gd., działka budowlana 15 ar, 0-509-173-738

NOWY Dwór Gd. os. Wyszyńskiego, M-4 60 m kw., (0-55) 247-32-57, 0-504-128-798

NOWY Dwór Gd. ul. Zielona, mieszkanie 2-pokojowe, (0-55) 247-44-59, 0-691-933-120 po 13,00

NOWY Dwór Gd., działka budowlana uzbrojona z fundamentem, 940 m kw., (0-55) 247-40-71

NOWY Dwór Gdański mieszkanie 103 m kw., stare budownictwo w bloku, wysoki parter, ogród, garaż, podwyższony standard 055/247-23-44

NOWY Dwór Gdański pół bliźniaka 210 m kw plus garaż, tel. kon. 0502/093-267

NOWY Dwór Gdański pół bliźniaka 250 m kw., cena do uzgodnienia 0508/132-054

PASTWA dom, ogródnictwo, szklarnia, 1 ha ziemi, staw. Tel. 055/279-35-31, 275-74-12

PASTWA dom, stan surowy, szklarnia, 1 ha ziemi, staw, 055/275-74-12

PRABUTY dom jednorodzinny, 220 m kw, działka 10 arów +nowy sklep. Tel. 0691-94-34-58

REDA (ul. Łąkowa), mieszkanie 3-pokojowe, 60,01 m, IV p., (058)678-39-29

RÓŻNY działki budowlane, uzbrojone, w projekcie osiedlowym, cena 22 zł/mkw 0600/034-131

RYJEWO ul. Grunwaldzka 88/c, mieszkanie M-3, lp. Tel. 055/277-44-57

SKARSEWY mieszkanie M3, 54 m kw., piękna okolica, 058/588-02-32

SPÓŁDZIELNIA Mieszkańcowa „Dom Nad Stupią” planuje budowę mieszkań w Stupsku, termin realizacji październik 2005 r., tel.059/843-01-54

STAROGARD Gd.- okolice, działka budowlana 1200 m kw., wokół las, (0-55) 247-47-01

STEGNA, dom 53 m kw., 2 pokoje, kuchnia, duża łazienka, po remoncie, 0-603-869-509

STEGNA, działka budowlana 600 m kw., (0-55) 247-32-01

SZTUM garaż murowany w kompleksie garaży przy ulicy Koniepczowskiego, 055/277-38-10, 0604/984-659

TCZEW okolice dom, budynki, dobry punkt 058/531-49-97 sobota godz. 19.00

TURZE dom stan surowy, staw 0,60 ha, 0602/726-793

KUPIĘ

MALBORK kupię dom, może być do remontu lub wykończenia, 055/272-68-86

MALBORK kupię mieszkanie 2-3 pokojowe, 055/647-81-19, 0502/682-188

MALBORK kupię mieszkanie 3- pokojowe ok. 60 m kw., 055/273-21-52

MALBORK kupię mieszkanie może być na poddaszu do remontu. 0696/054-975

INNE

GDAŃSK Chelm os. Wzg. Mickiewicza, samodzielne, aneks kuchenny, łazienka, na poddaszu, 900 zł z opłatami, (0-58) 302-95-18

GDAŃSK garaż k. dawnego Pogotowia Ratunkowego, z kanałem, odnajmę, 0-502-240-900

KWIDZYN M-3, częściowo umeblowane, oddam w najem. Tel. 055/279-10-82

KWIDZYN os. Spółdzielcze, mieszkanie 2 pokojowe, 44 m kw, zamienię na 3 pokojowe. Tel. 055/646-39-50

KWIDZYN sprzedam lub zamienię luksusowe 35 m kw, IIIp, na większe, niżej. Tel. 0695-412-581

KWIDZYN Starówka, duże, komfortowe mieszkanie, osobne wejście, wszystkie media, wynajmę 052/358-99-30 wieczorem

KWIDZYN szukam pokoju lub kawalerki do wynajęcia. Tel. 055/271-30-63

KWIDZYN zamienię dom w zabudowie szeregowej na wolnostojący, nowy, w okolicach na wsi. Tel. 0605-425-983, 055/279-27-72 po 18.00

MALBORK Kaldowo mam do wynajęcia pomieszczenia, wysoka piwnica, 0605/607-023

MALBORK mam do wynajęcia kawalerkę Oś. Południe, 055/647-38-00

MALBORK wynajmę garaż centrum Malborka, 055/272-52-37

NOWY Dwór Gd., garaż murowany odnajmę, ul. Sienkiewicza, (0-55) 247-44-95

NOWY Dwór Gd., mieszkanie 2-pok. 48 m kw., odnajmę, (0-55) 247-81-38, 0-506-765-514

SKŁUPSK sklep „Galeria Podkowa”-dzierżawę odstąpię tel. 0605/047-147

DOM

SPRZEDAM

BOAZERIE, deski podłogowe, listwy, (058)342-54-31

CEGIA z rozbiórki, sprzedam tanio. Tel. 0504-510-178

CHŁODZIARKA do mleka 3-konwiowa, (0-55) 247-44-46

DACHÓWKA holenderska z rozbiórki, 0-609-653-243

DOJARKA 2-konwiowa, (0-55) 247-44-46

DYWAN 2x4, (0-55) 247-30-55

KOMPLET do pielęgnacji racic, (0-55) 247-44-46

KUCHNIA gazowo-elektryczna, (0-55) 247-30-55

LODÓWKA Silesia, 150 cm wysokości, 55 cm szerokości, 280 l. Wejherowo, (058)677-54-80

MASZYNA do strzyżenia krów, (0-55) 247-44-46

MEBLE kuchenne, (0-55) 247-30-55

MEBLE pokojowe, tanio, 0-507-557-925

MŁOT do kucia -sprzedam, Atlas Copco (najnowocześniejszy) 6000 zł, (058)572-35-22 po 18.00 lub 0502-912-327

OKNA pcv, nowe, tanio, 681-21-85

PŁUG 3-skbowy, brony, kultywator, (0-55) 647-73-75

RADIOWZMACNIACZ Saba, 100 zł, stan bdb lub zamiana na kolumnę, 0-604-370-850

SCHŁODZIARKA do mleka 6001, (0-55) 247-14-90

SEGMENT szkolny- biały (szuflady, barek) + szafka stojąca + 2 pulki wiszące, komplet- 150,00 zł, (058)672-76-67 (po 16.30)

SIATKA ocynkowana od 2,80 zł/m kw., powlekana od 4,30, słupki, bramy. Skrzyszewo koło Żukowa, 058/681-88-20

SIATKA ogrodzeniowa Marzęciono 05/247-40-35, 0604/928-664

SOFA dwa fotele, stylowa, gięte nogi, zieleń, ława 2200 zł, 055/647-18-37, 0696/086-653

SOFA Ludwik, obicie skóra, brąz, gwoździaki, 1300 zł, 2 leżaki bambusowe 320 zł, 055/647-18-37, 0696/086-653

SZAFKA 2-drzwiowa z barkiem i biblioteczką na książki, brązowa. Wejherowo, (058)677-54-80

INNE

KOMORY chłodnicze chłodziarki mleka, sprzedaż, montaż, naprawa, F.U.H. inż. Jan Laszkowski, (0-58) 309-92-96, 0-609-995-233

MASZYNY stolarskie, skup, sprzedaż, 0602-459-611

TURYSTYKA I SPORT

RÓŻNE

BIAŁKA Tatrzańska, tanie noclegi, domowe obiady, 018/265-45-13

BIEŻNIA, tanio sprzedam, (0-58) 647-73-73, 0-601-651-839

HANNOVER Berlin Braunschweig, (0-58) 344-55-54

MIKROBUSY, kraj, zagranica, (0-58) 520-28-01

ROWER rehabilitacyjny, tanio sprzedam, (0-58) 647-73-73, 0-601-651-839

ZDROWIE I URODA

RÓŻNE

GINEKOLOG 0501/536-770 dyskretnie

GINEKOLOG 0600/578-527 Zabiegowo i Farmakologicznie

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG najtaniej, pełna dyskrekcja 0604/237-647

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG najtaniej, pełna dyskrekcja 0604/237-647

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0604/823-164 Bezzabiegowo!

ORTODONTA - leczenie wady zgryzu, dorośli i dzieci. 055/272-60-79

WWW.estmed.koszalin.pl

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

BOLONCZYKI rodowodowe, 0 5 8 / 3 0 2 - 1 1 - 8 3 , 0604/44-00-04

CIELAKI sprzedam, (0-58) 247-94-72

JAMNIKI szorstkowłose, bardzo ładne, ciemno-brązowe szczenięta-sprzedam, 250 zł, (058)678-22-88

KOCIĘTA oddam w dobre ręce, (058)572-12-23

KURKI odchowane, szczepione - sprzedam. Zamówienia przyjmuje: Hubert Lewna Łączyńska Huta, 83-335 Borzestowo, tel. 684-27-11, fax 684-50-37

MINISZNAUCERKI, 0-501-537-043

O W C Z A R K I środkowoazjatyckie, pięciomiesięczne sprzedam, 0 5 8 / 6 7 6 - 0 1 - 9 7 , 0502/562-643

PROSIACZKI wietnamskie sprzedam 0502/54-13-89

ROTTWEILERY 9-tygodniowe suczki, sprzedam, (0-55) 247-86-23

SANIE konne, sprzedam, 058/588-57-72

ROŚLINY

RÓŻNE

ZBOŻE sprzedam, 058/684-32-92, 0601-160-439

ZIEMNIANKI Asterix kupię, 0609-617-682

ŻYTO sprzedam, (0-55) 247-37-13, 0-601-807-614

USŁUGI INNE

RÓŻNE

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA Bankowa! 100 % pewności bez opłat, 0-501-871-202

AGENCJA kredytowa. Bez opłat wstępnych, (0-58) 557-31-38 (0-58)556-68-65

ANGIELSKI również od podstaw, korepetycje. Tel. 055/279-37-84, 0697-559-495

ATRAKCYJNE, zawodowe kursy masażu, (0-58) 302-74-12

BUDOWA domów pod klucz, remonty, montaż wkładów kominowych, kwaso- zaro- odpornych, 0691/572-037

REMONTY A-Z, szlichty, betony mikroskretem spalinowym. Tel. 055/278-11-70

ŚREDNIE, matura w 1 rok, cena 1.590 zł + komputery Gdańsk, Gdynia, Kartuzy, Starogard Gdański Tel. (0-58) 301-23-07

TYNKI gipsowe. Tanio, solidnie, 0609/506-614

WESELA. Przyjęcia. Wycieczki. Catering. Noclegi gratis! Gastronomia- hotel. Rozewie, 0-502-541-717

WINDYKACJA długów- kupno wierzytelności 0605/037-547

WRÓŻBITA-jasnowidz- parapsycholog. (058)663-74-74, 0

Ciężary

■ Co słysząc
w Techniku

Sztangiści MSKS Technik przygotowują się do nowego sezonu w II lidze. Od poniedziałku przez okres ferii będą uczestniczyć w obozie dochodzeniowym w Malborku. Pierwsze starty już w marcu.

– Ten sezon nie będzie należał do łatwych. W dalszym ciągu poszukujemy sponsorów, którzy pomogliby nam w pełnym przygotowaniu zawodników. To bardzo ważne, gdyż możemy starać się o wejście do I ligi. Nasi chłopcy są bardzo uzdolnieni. Liczymy na pomoc – mówi prezes Ryszard Zięta.

W ligowych zmaganiach wystartują: Paweł Sikora, Marcin Gdula, Tomasz Borowiecki, Łukasz Borowski, Jacek Sikora i Łukasz Nowak, ponadto Dariusz Lewicki wypożyczony z Nadwiślanina Kwidzyn oraz prawdopodobnie Olek Komlew z Kalinina.

Trener malborczyków, Mirosław Tubaja, czeka na chłopców, którzy chcieliby dołączyć do ekipy Technika.

– Zapraszamy do sekcji podnoszenia ciężarów. Można nas odwiedzić podczas ferii. Każdy będzie mógł zobaczyć naszych zawodników, porozmawiać z nimi i spróbować swoich sił. Dla zainteresowanych nie zabraknie atrakcji – mówi M. Tubaja. Chętni mogą zgłaszać się w godz. 10-13 i 16-19, sala mieści się w budynku Zespołu Szkół Technicznych, przy pl. Narutowicza w Malborku.

■ Rzemieślnik

Przygotowania do sezonu trwają też w ULKS Rzemieślnik Malbork, który jest beniaminkiem II ligi. Przypomnijmy, że do awansu przyczynili się, m.in. Paweł Faraś, Robert Ubowski, Michał Filar, Mariusz Średziński, Jan Ilnicki i Andrzej Marek.

To wielkie osiągnięcie tego klubu, który działa niepełna od czterech lat, a powstał z inicjatywy, m.in. Stanisława Partyki, prezesa. Ciężarowcy ćwiczą pod kierunkiem trenera Lecha Mojsiewicza. Wśród zawodników są też kobiety.

Również ten klub zaprasza chętną młodzież. Sala treningowa mieści się przy ul. Słowackiego 64 w Malborku. Bliższe informacje można uzyskać pod nr. tel. 272 26 75.

(jotka)

Sportowa sylwetka... Tomasza Mazurka fascynacje futbolem

Dawno w Argentynie

W futboku, rzecz jasna, nogi odgrywają kluczową rolę.

Jednak ten zawodnik słyszał w Malborku z tego, że nie od parady miał także głowę. Tomasz Mazurek, bo o nim mowa, nastręlał bramek bez liku tą częścią ciała. I nie jest napastnikiem, tylko obrońcą.

Od 20 lat gra w piłkę, zaczynał jako dziewięciolatek w barwach Nogaty Malbork pod opieką trenera Janusza Górskiego. Później były Pomezania, Kaszubia Kościerzyna, Sparta Brodnica i znowu Pomezania. Obecnie od pół roku jest zawodnikiem Olimpii Sztum. Czas dzieli właśnie między to miasto a rodzinny Malbork, gdzie wraz z Sebastianem Ratajczykiem uczy futbolu najmłodszą grupę w MOP.

Mam to w genach

Zainteresowanie piłką Tomasz Mazurek zdradził bardzo szybko.

– Podobno jako trzylatek z przejęciem oglądałem transmisje meczów z mistrzostw świata w Argentynie (1978 rok – dop. red.). Zresztą, miłość do piłki mam chyba w genach, bo mój ojciec też grał – mówi T. Mazurek.

Kiedyś bardzo imponował mu Walijszyk Winny Jones, twardy gracz. Z krajowych piłkarzy zawsze najbardziej cenił tych z Legii Warszawa. To jego ulubiony zespół, marzył, aby choć raz zagrać przeciwko



Tomasz Mazurek (po lewej) wraz z Sebastianem Ratajczykiem prowadzi najmłodszą drużynę MOP Pomezania, z rocznika „93.

niemu. I to życzenie się spełniło.

– Co prawda, nie był to pierwszy skład, ale III-ligowe rezerwy Legii, jednak i tak byłem pod wrażeniem. Mogłem z nimi zagrać na boisku przy Łazienkowskiej – opowiada T. Mazurek.

Na koncie ma kilkadziesiąt meczów w II lidze, ponad 100 w trzeciej i całkiem sporo w czwartej. Za jeden z lepszych występów

uważa ten z KSZO Ostrowiec Świętokrzyski w II lidze, zakończony zwycięstwem Pomezania.

– Indywidualnie kryłem Tomasza Żelazowskiego, bardzo bramkostrzelnego zawodnika. Tak mu utrudniałem życie, że nie udawało mu się uwolnić spod mojej opieki i nie strzelił gola – opowiada T. Mazurek.

– Miło wspominać też spotkanie z Ceramiką Opoczno, kiedy udało mi się wyliczyć

z gry reprezentanta Polski, Igora Sypniewskiego.

Ciągnęli zapalki

Podczas lat gry zdarzały się różne chwile, a więc i zabawne.

– Przed jednym z meczów w III lidze, ale nie w Pomezaniu, trener wystawił do pierwszego składu... 12 zawodników. Po około 10 minutach podczas odprawy przedmeczowej zorientowaliśmy się, że jest nas za dużo.

Personalalia

TOMASZ MAZUREK

Wiek: 29 lat

Miejsce urodzenia: Malbork

Wykształcenie: ukończył Studium Fizjoterapii w Gdańsku

Rodzina: żona i 4-letnia córka

Marzenie: zdrowie rodziny i aby wychować swoich podopiecznych na dobrych piłkarzy

Czas wolny: poświęca córce

Hobby: oczywiście piłka nożna

Wtedy trener wyciągnął zapalki. Trzej napastnicy ciągnęli losy, który z nich nie zagra – śmieje się Mazurek.

Pracował pod kierunkiem około 10 szkoleniowców.

– Bardzo cenię warsztat trenerski Bogusława Olbiewskiego i Andrzeja Biekiewicza – dodaje piłkarz.

A dziś sam uczy gry w futbol, bo – jak mówi – nie wyobraża sobie życia bez tej dyscypliny. Ukończył kurs trenera grup młodzieżowych i ciągle podwyższa swoje kwalifikacje. Drużynę MOP Pomezania '93 prowadzi od maja ubiegłego roku. Jego podopieczni mają na koncie kilka sukcesów, zdobyli kilka pucharów. On sam przyznaje, że praca z dziećmi sprawia mu wielką przyjemność.

– Z początkowej pięćdziesiątki pozostała trójdziesiątka. Wśród nich kilku chłopaków, którzy za kilka lat mogą coś osiągnąć. Już są zawodnicy wyróżniający się, m.in. Bartek Socha, Marcin Lament, Adrian Szczurek i Dominik Skopiak, Filip Wądlowski, Przemek Kolor i Krystian Kielar – mówi T. Mazurek. – Jeszcze Mateusz Daukszyś, najmłodszy, z rocznika 1995, umiejętnościami przewyższa niektórych starszych kolegów.

Córka też kopie

W natłoku pracy, przez te wyprawy na trasie Malbork-Sztum i z powrotem, Tomaszowi Mazurkowi mało czasu pozostaje dla rodziny.

– Zazwyczaj są to dzieje, które staram się jak najlepiej wykorzystać, chociaż w sezonie ligowym i to bywa trudne. Bawię się z córeczką, która już też zaczyna kopać, podoba jej się również koszykówka. Uwielbia chodzić na mecze, oczywiście nie sama. Myślę, że pójdzie w moje ślady i też pokocha sport – dodaje T. Mazurek.

Joanna Kułakowska
Zdjęcia: Aleksander Winter



Trener Mazurek wywołuje już kilka talentów.

REKLAMA

MAKRO-BUD-DACH

Pruszcz Gdański
ul. Obr. Westerplatte 30
tel./fax (0-58) 69-20-893,
(0-58) 69-20-894
pon. - pt. 8.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00
www.makro-bud.com.pl

SPRZEDAŻ • WYKONAWSTWO • TRANSPORT

**KOMPLETNE
POKRYCIA DACHOWE
NAJWIĘKSZY WYBÓR**

* BLACHODACHÓWKI TRAPEZY
* okna dachowe, orynnowanie
* niemieckie dachówki ceramiczne
* dachówki cementowe
* akcesoria

RATY

Auto+moto
+gratka

zamów reklamę
w **środe**
w **Dzienniku**

REKLAMA



SKOK

im. św. Jana z Kęt w Rumi

Pożyczka

Na Prawo Jazdy



O/MALBORK tel. 055/272 00 20

O/NOWY DWÓR GD. tel. 055/247 52 13

- kwota od 500 do 1500 zł
- bez poręczyciela
- oprocentowanie nominalne 7%
- prowizja 5%
RRSP od 28,24% do 59,62%

**ATRAKCYJNA OFERTA
NA OPLECENIE
KURSU I EGZAMINU**